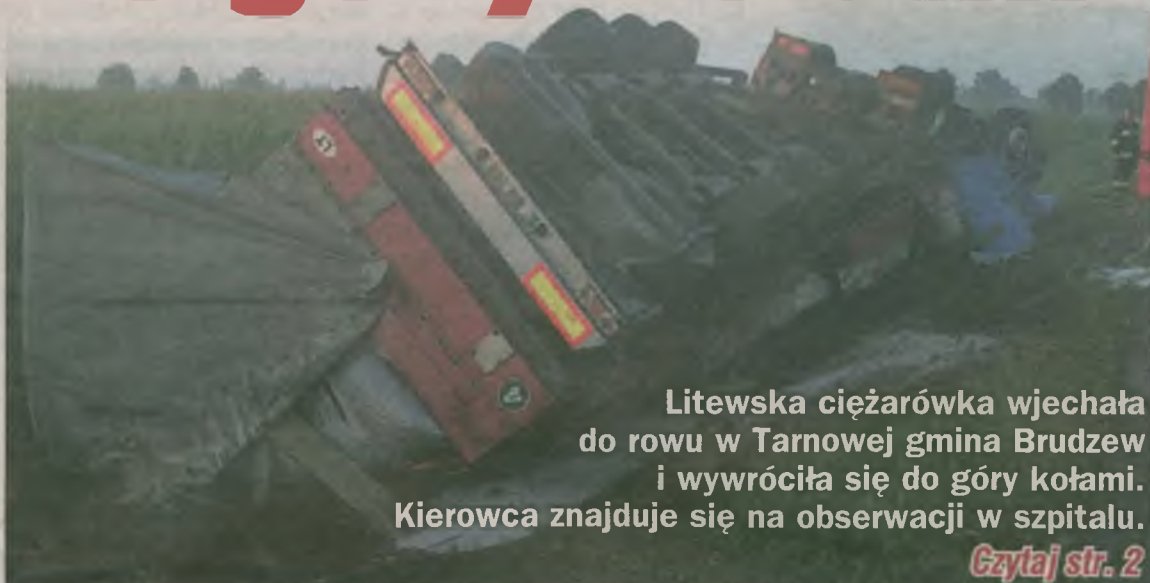


Do góry kołami



Litewska ciężarówka wjechała do rowu w Tarnowej gmina Brudzew i wywróciła się do góry kołami. Kierowca znajduje się na obserwacji w szpitalu.

Czytaj str. 2

Lepili pierogi na pikniku COOLTUR



czytaj str. 12 | 13

Powozili i skakali w Wietchininie

Już nie tylko Kawęczyn, Turek i Brudzew, ale także Wietchinin w gminie Turek stał się areną zawodów konnych.

Czytaj str. 7

W Turku kradzieży ciąg dalszy

czytaj str. 2

Matczak wyprowadzi Tura na prostą?

Leszek Matczak – prezes Tura Turek przyznaje, że w ostatnich latach klub zadłużył się na 400.000 złotych. Ma nadzieję, że przy wsparciu samorządów miejskiego i powiatowego dług zostanie spłacony w ciągu dwóch lat.

Czytaj str. 16



Motorowerem wjechał pod BMW



Czytaj str. 2

Piłka nożna w gumofilcach

Reprezentacja Rzechty w gminie Dobra zwyciężyła w eliminacji wielkopolskich zmaganiach sołectw w Szadowie Księżym. Teraz walczyła będzie w finale o wyjazd do Brukseli i nagrodę w wysokości pięciu tysięcy złotych.

Czytaj str. 23

W Russocicach łatwiej dożyć stu lat

W Russocicach jest przyjazny klimat dla długowieczności. W ubiegłym miesiącu dwoje mieszkańców tej wsi obchodziło stulecie urodzin. Pan Wacław Jabłoński świętował je w rodzinnym gronie 23 lipca.

Czytaj str. 3



BEZ konkurencyjna oferta!

www.kredyty-chwilowki.pl

Kredyty gotówkowe
Kredyty konsolidacyjne
Szybka gotówka do 800 zł

KREDYTY
Chwilówki

WEJDZ I SPRAWDZ
MOŻESZ
TYLKO ZYSKAĆ

• BEZ obrotu o kredyt rat • BEZ zgody współwłaściciela • BEZ wpłaty na konto dochodu
• BEZ opłat wstępnych • BEZ zbędnych formalności • BEZ ryzyka!

Turek, ul. Wojska Polskiego 19 (Rynek)
tel. 63-279-00-84, kom. 784-370-723

NASZA TELEWIZJA
W INTERNECIE

www.eturk.tv

tv TUREK

Radio z Turku

Do góry kołami

Ciężarówka w rowie, a kierowca w szpitalu, to bilans wypadku do którego doszło w niedzielę, 5 sierpnia, około godz. 5.00, w Tarnowej w gminie Brudzew. Mieszkaniec Litwy przewożący na na-

czenie mercedesa kilkanaście ton torfu, jadąc w stronę Koła, najprawdopodobniej zasnął za kierownicą i na prostym odcinku drogi zjechał na przeciwny pas, a następnie do rowu. Tam dachował. Choć mężczy-

zna samodzielnie opuścił kabinę TIRa, karetka przewiozła go do szpitala, gdzie miał spędzić kilka dni na obserwacji. Jednak już następnego wypisał się na własną prośbę.

il



Samochód sam wjechał na drzewo

Jakież było zdziwienie kierowcy samochodu jadącego Placem Wojska Polskiego w Dobrej - od strony plebani rzymsko-katolickiej, kiedy niespodziewanie pojawił się przed nim samochód osobowy. Co więcej, auto przejechało na drugą stronę jezdni i utknęło na drzewie. Jeszcze większe było jego zdziwienie kiedy zobaczył, że za kierownicą zamkniętego samochodu nikt nie siedzi. Duchy czy co? - pomyślał. Sprawa wyjaśniła się po około dwudziestu minutach, kiedy do samochodu powrócił jego właścicielka. Roztargniona pani stając na parkingu tak się spie-

szyla do sklepu, że nie zauważyła, iż parking Urzędu Miejskiego w Dobrej jest położony na drodze ze spadkiem. Nie dość, że nie zaciągnęła hamulca ręcznego, to nie pozostawiła nawet

samochodu na biegu. Kiedy odeszła jej opepek powoli toczył się i toczył... I tylko szczęście, że „kierowniczka” postawiła go pod takim skosem, że nie zjechał w dół nabierając większej prędkości, co skończyłoby się stłuczką z innymi zaparkowanymi samochodami. Stoczył się tylko kilka metrów i uderzył w drzewo. Nawet zderzak się nie wgiał, a pani (i to nie blondynka!!) szybko odjechała.

(art)



KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

W sobotę, 4 sierpnia, około godz. 20.00, przy ul. Kaliskiej funkcjonariusze ruchu drogowego zatrzymali nietrzeźwego kierowcę fiata bravy. 32-letni mieszkaniec Grabieńca miał w wydychanym powietrzu 0,64 promila alkoholu.

W niedzielę, 5 sierpnia, około godz. 21.00, przy ul. Wyszyńskiego do rutynowej kontroli zatrzymany został 54-let-

ni miejscowy rowerzysta, który „wydmuchał” 2,07 promila alkoholu.

Tego samego wieczoru, o godz. 21.50, przy ul. Gorzelnianej w ręce funkcjonariuszy wpadł 24-letni cyklista (0,54 promila).

W poniedziałek, 6 sierpnia, o godz. 16.35, ulicę Sobieskiego rowerem po alkoholu przemierzał 47-letni turkowiec. Badanie alkomatem wykazało u niego 0,62 promila.

W piątek, 10 sierpnia, o godz. 5.15, przy ul. Konińskiej do rutynowej kontroli zatrzymany został 60-letni mieszkaniec Turku jadący na rowerze, który „wydmuchał” 1,65 promila alkoholu.

Tego samego dnia, około godz. 17.30, przy ul. Gorzelnianej w ręce funkcjonariuszy

wpadł kolejny nietrzeźwy cyklista. Badanie alkomatem wykazało u 44-latka 1,89 promila alkoholu.

W niedzielę, 12 sierpnia, o godz. 16.45, przy ul. Szkolnej zatrzymany 32-letni mieszkaniec Bieżma jadący mazdą 323, miał w wydychanym powietrzu 2,61 promila alkoholu. Dodatkowo mężczyzna wszedł za kółko mimo zabranego już wcześniej prawa jazdy, także za jazdę po pijanemu.

Rejon

W sobotę, 4 sierpnia, o godz. 0.30, w Kalinowej w gminie Turek policjanci zatrzymali 34-letniego mieszkańca Krwon jadącego land roverem frelanderem. Mężczyzna miał w wydychanym powietrzu 2,45 promila alkoholu.

Tego samego dnia, w ręce funkcjonariuszy wpadło jeszcze

łupy warte kolejne kilka tysięcy ukradli w ubiegłym tygodniu złodzieje, włamując się do turkowskich domów oraz samochodów.

Kradzieży ciąg dalszy

O pierwszej kradzieży, policjantów powiadomił 34-letni turkowiec z ulicy Folwarcznej. Jak twierdził mężczyzna, włamywacze musieli już wcześniej obserwować jego willę i wiedzieli, że członkowie rodziny wychodzą do pracy około 7.30, a wracają około 15.00. Wykorzystując więc ich nieobecność, w piątek (3 sierpnia), wyważyli jedno z okien i weszli do środka. Bardzo dziwne jest to, że z mieszkania nic nie zginęło. Choć straty są niewielkie, bo oprócz bałaganu, jaki pozostał po wizycie złodziei i uszkodzonego okna, którego wymiana kosztować będzie 34-latkę 1000 złotych, pozostaje strach, że przestępcy jeszcze wrócą.

W nocy z piątku na sobotę (3-4 sierpnia), w Koźminie w gminie Brudzew, dotąd nieustaleni sprawcy włamali się do mieszkania 36-letniego mieszkańca Koła, z którego wynieśli aparat fotograficzny i telefon komórkowy - łupy warte 500 złotych. Z kolei w sobotę, 4 sierpnia, około godz. 17.00, przy ul. Wyszyńskiego, z parkingu przed

sklepem „zniknął” rower górski warty 600 złotych, należący do 35-letniego turkowiec.

Tej samej nocy przy ul. Szerokiej w Turku, dotąd nieustaleni sprawcy wybili szybę w audi 80 należącym do 52-letniego miejscowego i ukradli odtwarzacz CD warty 150 złotych.

We środę, 8 sierpnia, między 9.00, a 14.00, złodzieje po uprzednim wyważeniu okna od kuchni, dostali się do domu przy ul. Rubinowej w Turku. Tym razem wynieśli biżuterię złotą i pieniądze. Właściciel willi - 62-letni turkowiec straty oszacował na 2000 złotych.

W piątek, 10 sierpnia, o godz. 18.00, w Kozubowie (gm. Brudzew) dotąd nieustaleni sprawcy włamali się do garażu należącego do 48-letniego miejscowego i ukradli 25 metrów przewodu elektrycznego, a także szlifierkę i piłę spalinową.

Z kolei w sobotę, 11 sierpnia, w Zadwornej w gminie Tuliszków, z budowy złodzieje wynieśli mieszkarkę wartą 1000 złotych na szkodę 41-letniego mieszkańca Kiszew.

il

Motorowerem pod BMW



W ubiegły wtorek, 31 lipca, około godz. 12.30, w Laskach w gminie Turek, jadący motorowerem młody chłopak z Rogowa, wyjechał z podporządkowanej wprost pod koła BMW, za którego

kierownicą siedział mieszkaniec Krwon. Motorowarzysta z licznymi obrażeniami przewieziony został do turkowskiego szpitala. Tam też pobrano mu do badania krew na zawartość alkoholu.

il

dwóch nietrzeźwych kierowców. O godz. 7.00, w Mikulicach w gminie Dobra - 18-letni mieszkaniec Ugorów, który miał 1,85 promila. O godz. 19.25, w Nowym Świecie w gminie Kawęczyn - 21-letni miejscowy po kilku głębszych (1,25 promila) i bez prawa jazdy jechał motocyklem yamaha.

W niedzielę, 5 sierpnia, o godz. 16.35, w Imielkowie w gminie Tuliszków fordem sierą jechał pijany (2,55 promila), 38-letni mieszkaniec Rachowej.

Trzy godziny później, w Strachocicach (gm. Dobra) policjanci zatrzymali kolejnego nietrzeźwego kierowcę. Tym razem fordem escortem jechał 31-letni mieszkaniec gminy Goszczanów, który miał w wydychanym powietrzu 2,33 promila alkoholu.

W poniedziałek i środę (6 i 8 sierpnia), w Brudzewie i Kolnicy na rower po kilku głębszych wsiadł 22-letni mężczyzna z Kolnicy. Pierwszy raz „wydmuchał” 0,84, drugi 2,83 promila alkoholu.

We wtorek, 7 sierpnia, o godz. 4.10 w Kalinowej w gminie Turek oplem vectra po alkoholu (1,77 promila), jechał 20-letni mieszkaniec Russocic.

We czwartek, 9 sierpnia, około godz. 19.30, w Wichertowie w gminie Przykona policjanci zatrzymali 23-letniego miejscowego jadącego ciągnikiem. Mężczyzna miał w organizmie 1,83 promila alkoholu.

W piątek, 10 sierpnia, o godz. 19.10, Obrzębin (gm. Turek) rowerem przemierzał nieotrężwy 48-letni miejscowy - 0,88 promila alkoholu.

Przed nami jeszcze wiele lat

W Russocicach klimat jest przyjazny dla długowieczności. W ubiegłym miesiącu setne urodziny obchodziło dwoje mieszkańców tej miejscowości. Wcześniej Anna Andrzejewska, a 23 lipca urodziny hucznie świętował Wacław Jabłoński. Ze swoją rodzinną miejscowością rozstał się w życiu tylko raz, ale za to na całe pięć wojennych lat. W 1939 roku hitlerowcy wywieźli go na roboty przymusowe do Niemiec. Pracował w fabryce czołgów.

Przeżyć cały wiek to wielki dar, dlatego jubileusz rozpoczął się od podziękowań Panu Bogu za dobre i godne życie. Mszę świętą odprawiono oczywiście w miejscowym kościele w Russocicach. Pan Wacław nie ma daleko do świątyni, bo mieszka od niej wraz z żoną, najmłodszą córką oraz wnukami, dosłownie rzut beretem. Świecka część uroczystości odbyła się w sali w pobliskim zajeździe – było wiele osób, przedstawiciele władysławowskiego samorządu, Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego, ale przede wszystkim rodzina, a tę pan Wacław ma dużą – 18 wnuków i 17 prawnuków. Kiedy dołączyć do tego ich żony i mężów, to liczba gości urosła do wielkości, której nie udało się pomieścić w domu.

Jak mówił szacowny jubilat, życie go nie rozpieszczało, ale też ofiarowało mu sporo dobra. Urodził się w rodzinie, jak kiedyś mówiono, małorolnych chłopów. Wraz z matką, bo ojciec bardzo wcześnie osierocił dzieci, pracował na gospodarstwie. Tu w Russocicach poznał swoją pierwszą żonę, z którą wziął ślub w 1937 roku. Młode małżeństwo niewiele nacieszyło się sobą, bo dwa lata później nastał czas wojennej zawieruchy. Pan Wacław, jak wielu innych trafił do Niemiec na przymusowe roboty.

-Pracowałem w fabryce broni niedaleko Hanoweru, u Niemca, który mówił na nas - polskie szlachcie. Właściciel fabryki za Piłsudskiego był w niemieckiej ambasadzie, więc dobrze mówił po polsku, a do tego traktował nas, Polaków bardzo dobrze – mówi pan Wacław.

Wyzwolenie przyszło od Anglików. Z Niemiec przetrans-



Wacław Jabłoński.

portowano wszystkich polskich pracowników niemieckiej fabryki do Szczecina, stamtąd pan Wacław wyruszył w drogę powrotną do swoich Russocic i rodziny.

Powojenne lata były równie trudne jak te wcześniejsze. Pracował gdzie się dało – trochę u siebie, na kilku morgach, trochę po rolnikach, gdzie młócił zboże. Rodzinę, czyli dwoje dzieci i żonę, trzeba było z czegoś utrzymać. Później znalazł pracę w miejscowej Gminnej Spółdzielni, gdzie jako magazynier przepracował do emerytury. Początkowo w magazynie węglowym, potem paszowym, a następnie już do samej emerytury w trzech naraz: nawozowym, z materiałami budowlanymi i środkami ochrony roślin. *-Płacili niewiele, chociaż jak przyszły zniwa, to nie było nawet wolnej niedzieli – mówi.*

Po 26 latach wspólnego życia zmarła mu żona, był już po pięćdziesiątce, więc nawet nie myślał o ponownym ożenku. Tymczasem los miał wobec pana Wacława inne plany. W tej samej gminie, w pobliskim Olesinie, mieszkała wdowa. *-Minęło pięć lat po śmierci mojego męża, miałam dwoje małych dzieci, postanowiłam wychować je sama – mówi Irena Jabłońska.*

Jednak nie było łatwo samotnej matce na wsi: *-Miałam cztery morgi ziemi i z tego żyłam, żadnych innych pieniędzy, pracowałam u brata na gospodarstwie, a on pomagał mi na moim – opowiada kobieta. –Ale razu pewnego przyjechał do mnie wujek z Milejowa i mówi - taka fajna dziewczyna jesteś i nie wychodzisz ponownie za mąż. Dlaczego? Zażartowałam, że nikt mnie nie chce, a on na to, że zna dobrego człowieka, także*

wdowca i on mnie zechce. Sądziłam, że to żarty, ale okazało się, że nie. Kilka tygodni później Wacław pojawił się w moim domu. Chciał się poznać....

Pani Irenie nie przeszkadzało, że konkurent jest o dwadzieścia lat od niej starszy. W niedługim czasie wzięli ślub, urodziła im się wspólna córka.

-Ludzie się dziwili, że wychodzę za mąż za mężczyznę o tyle lat starszego ode mnie, mówili, że owdowieje szybko ponownie...

Można powiedzieć – strachy na lachy. *-I tak do stu lat się dociągnęło-*

mówił pan Wacław. A żona dopowiada: *-Żyjemy ze sobą bardzo dobrze, szanujemy się i pomagamy sobie.*

Za dwa lata państwo Jabłońscy będą obchodzić Złote Gody. Przeżyli więc ze sobą 48 lat. *-Tak bardzo chciałam, żeby on się cieszył ze swoich urodzin. Zrobiliśmy mu niespodziankę, bo zjechała się prawie cała rodzina.*

-Kiedy narzeka, że coś go boli, to się śmieje, że jakby nie bolało to by nie żył. Ja mimo tego że jestem młodsza, też już mam kłopoty z chodzeniem, ale opiekuje się nim jak mogę. Pomaga nam najmłodsza córka, Basia, a przecież w ogóle nie myślałam, że będę miała jeszcze jedno dziecko, a tymczasem to właśnie ona jest z nami – podkreśla żona jubilata.

Panu Wacławowi trudno jest wskazać przepis na długie życie, może to klimat Russocic, a może młoda żona?

ika, if

Dla naszego kochanego 100-latka

Dziś się spotykamy, bo jubilata mamy

Dziadzius Wacus i babcia Irenka tu nas zaprosili, abyśmy wspólnie 100-letnie urodziny z nimi uczcili.

Roku pańskiego 1964 dziadkowie się poznali i bardzo w sobie zakochali, bo chociaż kawalerów było wielu, to dziadzius Wacus dobił do celu.

Do gromadki dzieci Babci i Dziadka dołączyła ciocia Beata.

Swoje życie na fundamencie miłości budowali i przykazań bożych zawsze przestrzegali.

Wspólnie razem się wspierali

i życiowe problemy, których nie było mało, razem rozwiązywali.

Dziadzia fuchę miał nie lada,

funkcję magazyniera w miejscowym GS-ie posiadał.

Nawozy, węgiel i napoje to były jego codzienne trudy i znoje,

Lecz kochał tę pracę w GS-ie o czym na pewno wszyscy wiecie.

Gdy przyszedł więc czas emerytury

Trudno mu było opuścić magazynów mury.

Babcia Irenka domem i dziećmi się zajmowała

i codziennie z ciepłym obiadem na Dziadka czekała.

Babcia Dziadkiem emerytem długo się cieszyła

i wielki bal na urodziny mu wyprawiła.

I tak do dzisiaj życie Im płynie w kochającej się rodzinie.

Kochany Pradziadku

Życzymy Ci tylko słonecznych dni oraz apetytu na życie, który się nigdy nie kończy.

Wierzmy, że to co najlepsze jest jeszcze przed Tobą,

Przeżyj dzisiejszy dzień najpiękniej jak potrafisz,

ciesz się każdą chwilą i nie żałuj niczego, bo następne urodziny już za rok.

Wiersz czytała prawnuczka Jula, więc ją za to poprzytulaj.



Jubilat z rodziną.

Dodatkowe koszty głośnej transakcji



Szanowny Panie Redaktorze

Do napisania tego tekstu skłonił mnie Pański artykuł na temat sprzedaży pięknej dwunastoarowej działki przy plebani za śmiesznie niską kwotę oraz list czytelnika Echa Turku także odnoszący się do tej bulwersującej turkowskiej sprawy. Jestem przekonany, że po moim tekście pojawią się głosy „oburzonych”, pytających z jakiej to racji taki MMM głoszący, że jest „ateuszem” zajmuje się sprawami naszego kościoła. Piszę naszego, bowiem jest on nierozdzielnie związany z moim miastem, w którym się urodziłem i gdzie spędzam całe swoje życie. Zresztą, w kościele tym byłem chrzczony i przystępowałem do pierwszej komunii. Biedny ksiądz Pawlicki z moją mamą i różgą szukali mnie po parku, bo już wtedy zamiast na na-

uki chodziłem łapać mięsusi w Kiebasce. Na plebanii od strony ogrodu odbywały się lekcje religii. Tam też zaczynały się pierwsze podszczypywania dziewczyn. W „księżym ogrodzie” rosły wspaniałe jabłka, morele i śliwki. Strach był duży bo kościelny Nowaczyk i siostry goniły, ale kto by na to zwracał uwagę. Wszak tak blisko mieszkaliśmy. Sentyment pozostał. Tak więc pomimo mojego „odszczepieństwa”, a także z powodu nie złożenia aktu apostazji dalej zaliczany jestem przez Kościół do jego owieczek. No może jako „czarna owca”, ale jednak. Z tym, że nawet akt apostazji nie uwalnia całkowicie od Kościoła. Jak wyjaśnia ks. dr hab. Piotr Majer, konsultator Rady Prawnej Episkopatu Polski, akt ten nie powoduje wystąpienia z Kościoła. Można ewentualnie mówić o odstąpieniu. Tak czy tak, przechrztałem. Dlaczego więc miałbym nie zabierać głosu w sprawie pachnącej na miłą skandalem? Mogę to czynić jako zwykły obywatel, który nie godzi się

na, moim zdaniem świadome zaniżanie ceny sprzedaży, a tym samym uszczuplenie należnych państwu podatków. Tym bardziej mogę jako radny miasta, z którego to budżetu kościół był wielokrotnie wspomagany, a być może nie byłoby potrzeby sięgania do kasy miejskiej aż tak głęboko, gdyby działkę sprzedano za jej rzeczywistą wartość rynkową. Ksiądz Kasik odpowiadając na pytanie pana redaktora mówi, że jest zdziwiony zgłaszanymi niejasnościami w tej sprawie. Doprawdy nie mogę się nadziwić zdziwieniu proboszcza Kasika. Kościół i jego duchowni są przecież znani z tego, że doskonale wiedzą, co i ile kosztuje. Cóż to, czyżby ksiądz nie wiedział jakie są ceny gruntów w Turku, a tym bardziej w tym rejonie? Proszę mnie nie rozśmieszać. Może trzeba księdzu przypomnieć jaką kwotę zapłacił pan Bocian za nieruchomość przy ul. 650-lecia położoną kilkadziesiąt metrów od sprzedanej działki i to trzy lata temu.

Ale chyba w najbardziej głupiej, żeby nie powiedzieć idiotycznej, sytuacji są ci z parafian, którzy zorganizowali różnego rodzaju akcje mające na celu pozyskanie środków na odnowienie polichromii. Ciułałi grosz do grosza, cieszyli się z każdej sumy. Uzbierali kilkadziesiąt tysięcy złotych. Uznali, że jak na turkowskie warunki dokonali rzeczy niezwykle istotnej. Nie wiedzieli, że ksiądz w swoim miłosierdziu (lub jak mówi nieświadomości) doprowadził do tego, iż „bokiem” mogło uciec nawet i kilkaset tysięcy złotych. Tylko jak słyszę nikt z komitetu mehoffrowskiego nie wiedział o tej transakcji, no może poza kupującymi. Ciekawi mnie też, co na taką jawną hm.... niegospodarność powiedziała rada parafialna. Cóż tam ja, drobny „postkomuch”, mógłbym powiedzieć - „nie moje małpy nie mój cyrk”. Problem jednak w tym, że tak postępować się nie godzi, tak nie można, to nie jest w porządku. Bo dla niejednego ta transakcja z daleka pachnie „siuchtą”. Nikt głupi nie jest, ludzie doskonale wiedzą ile kosztuje grunt w tym miejscu. Kościół znany jest co prawda ze swojej działalności charytatywnej, ale czy koniecznie tak jak w tym przypadku musiała ona dotyczyć osób

majątnych, dobrze sytuowanych. Są bardziej potrzebujący księży proboszczu.

Szanowny Panie Redaktorze, uważam że w tej sprawie konieczne są działania Urzędu Skarbowego. Nikt nie może stać ponad prawem. Przy sporządzaniu aktu notarialnego, notariusz poucza strony o skutkach przewidzianych w Kodeksie Karnym Skarbowym, że w razie podania nieprawdy, przez co podatek narażony jest na uszczuplenie, organ podatkowy ma prawo do określenia, podwyższenia lub obniżenia wartości przedmiotu czynności prawnej. Ponadto informuję, że na nabywcę będzie ciążył obowiązek zapłaty zaległości podatkowej wraz z odsetkami za zwłokę, w przypadku podwyższenia wartości przedmiotu. Sprawa jest prosta. Urząd Skarbowy sam na podstawie posiadanej wiedzy o rynkowej wartości tej działki lub poprzez oszacowanie przez biegłego określa czy kwota transakcji jest podana rzetelnie, czy jest zaniżona. Takie działania powinny rozwiązać wszelkie wątpliwości. Mamy nowego Naczelnika Urzędu Skarbowego w Turku. Mieszkańcy są bardzo ciekawi jak się zachowa w tej tak bulwersującej nas sprawie.

Marian Mirosław Marczewski



Hierarchia wartości z innej perspektywy

Jak kraj długi i szeroki zewsząd rozlega się powszechny lament nad medalową kłapą naszych olimpijczyków w Londynie. Bo jak wiadomo, zdobył medalowa polskich sportowców znów nie przekroczyła zaczarowanego progu dziesięciu krążków. Już po raz trzeci z rzędu! Dla niżej podpisanego dość niezrozumiałe jest owo podnoszenie ogólnonarodowego larum akurat z powyższego powodu. Tak jakby dobrostan kraju zależał od tego czy sportowcy w biało-czerwonych barwach są w stanie np. rzucić od konkurentów o pół metra dalej tym czy innym żelastwem. Czy aby jednak nie większym problemem jest fakt, że kraj niezbyt zamożny akurat na sport wyczynowy wydaje grube miliony. Czyli hojnie sponsorujemy jakoś tam utalentowanych sportowców, którzy mniej czy bardziej „produktywni” mogą być góra 10-15 lat. Zachowując wszelkie proporcje z podobnym problemem mamy do czynienia na poziomie lokalnym. Weźmy choćby taki powiat turecki. Tutaj też za punkt honoru kolejne ekipy rządzące miastem i powiatem uznawały wydawanie setek tysięcy złotych rocznie na trzeciogigowych kopaczy. Jednocześnie stypendia dla ponadprzeciętnie naukowo utalentowanej młodzieży rzadko sięgają trzech stówek. Podobnie rzecz się ma z honorowaniem nauczycieli, którzy dochowali się przedmiotowych olimpijczyków. Co najwyżej załapują się na jednorazową nagrodę w kwocie, której jeszcze niedawno ten czy inny trener „Tura” absolutnie nie zaakceptowałby jako swojej miesięcznej gaży. Powyższy problem da się chyba sprowadzić do hierarchii wartości. Czy raczej do kompletnego jej pomieszania z poplątaniem. Symbolem owego rozchwiania hierarchii wartości jest poniekąd wydana niedawno publikacja z okazji 100 lat Liceum Ogólnokształcącego w Turku. Otóż raptem 10 stron poświęcono osiągnięciom naszych licealistów w olimpiadach przedmiotowych, podczas gdy opis życia sportowego szkoły zajął dziesięć razy

więcej miejsca. W tym miejscu z całą mocą powtórzę nieraz już przywoływaną frazę. A mianowicie, że ci najbardziej utalentowani i bez publicznej pomocy dadzą sobie radę w życiu. To pewne. Dlatego też nie robimy im żadnej łaski wspomagając ich talenty ze środków publicznych. Jeśli już, to bardziej sobie jako społeczności lokalnej.

Ale zostawmy już młodzież hojniej w talenty obdarowaną od Boga i natury. Bo równie kiepsko wypadamy w staraniach o pozostałą część naszej młodej generacji. Od lat na tych łamach podnoszę lament nad kiepskim poziomem nauczania języków obcych w naszym powiecie. Z efektem wiadomym, czyli na zasadzie - mówił dziad do obrazu, a obraz ani razu. Dla lokalnych celebrytów zwanych samorządowcami mam jednak złą wiadomość. Otóż moje ostatnie obserwacje utwierdzają mnie w zamiarze bycia nadal upierdliwym w tej materii. Otóż mając niedawno okazję kilkudniowego pobytu w sławnym Heidelbergu na tamtejszym uniwersytecie codziennie spotykałem dosłownie tłumy Azjatów. I to w czasie wakacji. Tyle że nie byli to jacyś przypadkowi turyści, ale uczestnicy licznych tam letnich kursów języka niemieckiego. Na kanwie tych obserwacji nasunęło mi się pytanie w rodzaju - A dlaczegoż to nie widzę tu naszych rodaków? Czy nie warto by pomyśleć nad przynajmniej częściowym sfinansowaniem dłuższego kursu językowego dla naszych nauczycieli języka niemieckiego? Wszak akurat w tym przypadku dla powiatu tureckiego zarówno wyniki egzaminu gimnazjalnego jak i maturalnego z niemieckiego nie prezentują się zbyt optymistycznie. Aby z góry rozwiązać ewentualne zastrzeżenia o fundowaniu ze środków publicznych zagranicznych wczasów należy pomyśleć o postawieniu warunków. Np. w postaci zaworowania uzyskania stosownego certyfikatu na z góry określonym poziomie punktowym. Czyli uzyskanie gorszego niż założony wyniku skutkowałoby

zwrotem pieniędzy przez delikwenta.

Zresztą podobny mechanizm można by przyjąć w przypadku nauczycieli języka angielskiego. Bo niby dlaczego takich Chińczyków stać na wysyłanie swoich nauczycieli, a nas nie? A co do samych pieniędzy potrzebnych na realizację takiego konceptu to znów pozwolę sobie zapytać. - Czy sensowniejszym jest wydawanie publicznych środków na urzędnicze wojaże do tureckiego Turklera czy też rumuńskiego Rovinari? Przecież w obu tych przypadkach była to jedynie jakaś schizofreniczna, a kosztowna fanaberia lokalnej władzy. A z wydanych na te egzotyczne wojaże pieniądze uzbierałoby się na kilka stypendiów dla nauczycieli języków obcych. Co z pewnością przyniosłoby więcej pożytku lokalnej społeczności niż wymiana z miastami z Turcji czy innej Rumunii. Choć pewnie w gmachu przy ulicy Kaliskiej 59 mają inne zdanie w tej sprawie. No, ale to już problem hierarchii wartości. Widziany w dodatku z całkiem odmiennej perspektywy.

Andrzej Jarek

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 4 sierpnia 2012r., w wieku 58 lat zmarł

Daniel Gajewski

wieloletni pracownik
Spółdzielni Mieszkaniowej „Tęcza”
zarazem przyjaciel, sympatyk i opiekun
Klubu Krótkofalowców SP3 KWA
Rodzinie i bliskim zmarłego
składamy szczerze wyrazy współczucia

**Zarząd: Rada Nadzorcza SM „Tęcza”
oraz Członkowie Klubu Krótkofalowców w Turku**

PODZIĘKOWANIE

Koleżankom i Kolegom z SINTUR-u
którzy uczestniczyli w ceremonii pogrzebowej
i odprowadzili na miejsce
wiecznego spoczynku

Naszego Ojca Zdzisława

składają Roman i Wojciech Stefańscy

Oddanym i wiernym Kolegom, a w szczególności
Kierownikowi ds. Zaopatrzenia Surowcowego
Mleczarni Turek Sz.P. Markowi Kukulskiemu
ogromne podziękowanie za tak piękny gest,
pomoc i wsparcie podczas ceremonii pogrzebowej

ś.T.P.

Zbigniewa Laskowskiego

**składa pogrążona w żałobie
żona z córkami**

Aleja niegodna swojego patrona?

Listy
do „Echa”

Droga Redakcjo, po przeczytaniu w poprzednim Numerze „Echa Turku” artykułu o „Rozbudowie drogi wojewódzkiej nr 470 Kościelec – Ceków Kolonia”, chciałbym zwrócić uwagę mieszkańców miasta na ogromne i rażące zaniedbania władz miasta względem mieszkańców tejże ruchliwej ulicy.

Droga wojewódzka nr 470 nosząca w mieście jakże dumną nazwę „alei Jana Pawła II” nie zasługuje na nią w żadnym stopniu. Od czasu zmiany nazwy ulicy z „Obwodnicy Północnej” Burmistrz Miasta Turku, Pan Czaplą obiecywał mieszkańcom ulicy gruntowną jej modernizację, z chodnikiem dla pieszych, ścieżką rowerową oraz oświetleniem ulicy.

Dzięki temu miała stać się ona na tyle reprezentatywna i bezpieczna, by nosić zaszczytne miano Alei Jana Pawła II z prawdziwego zdarzenia. Obietnice jakie składał nam pan Czaplą okazały się płonne. Jako mieszkaniec tej ulicy jestem zażenowany faktem, iż droga wojewódzka, jedna z najbardziej ruchliwych w mieście, której natężenie pojazdów ciężarowych jest ogromne, nie została zmodernizowana w takim stopniu jak to burmistrz nam obiecał.

Droga ta na odcinku od skrzyżowania ulic – Dworcowej i Zdrojki Prawe do ronda im. Ks. Jerzego Popiełuszki nie posiada ani lamp

oświetleniowych, ani ścieżki rowerowej. Jedyne zawiera fragment chodnika po jednej stronie ulicy, który z uczciwością stwierdzam, że zarówno piesi jak i rowerzyści użytkują wspólnie. Rodzi to ogromne zagrożenie dla bezpieczeństwa wszystkich użytkowników drogi wojewódzkiej.

Z uwagi na ogromne natężenie pojazdów ciężarowych, rowerzyści są zmuszeni do jazdy po chodniku, gdyż boją się o własne zdrowie i życie. W poprzednim numerze Echa w artykule na temat tej drogi była mowa o szerokości jezdni, biorąc pod uwagę wielkość i szerokość dwóch samochodów ciężarowych oraz rowerzysty, który również ma

prawo korzystać z drogi. Musiałby się przeciskać. Wiadomo jest, kto stoi z góry na przegranej pozycji. Dlatego też wybiera niedozwolony chodnik, którego szerokość wynosi 2,3m. Żeby mogli poruszać się po nim rowerzyści musi posiadać 3,5m szerokości. Ciekawy fakt co się stało z obiecanyymi lampami oświetlającymi ulicę, które tylko i wyłącznie na tym odcinku, nie zostały zamontowane. Po zapadnięciu zmroku widoczność szczególnie na tak ruchliwej ulicy ulega gwałtownemu pogorszeniu, co wprowadza dodatkowe zagrożenia.

Nawet poruszanie się pieszych po chodniku z wysokimi krawężnikami jest niebezpieczne w ciemno-

ci. Szczególnie przy takim natężeniu pojazdów.

Pytam się więc władz miasta, a szczególnie radnych naszego okręgu: Marka Pańczyka, Marianę Marczewską, Mariannę Nitecką – Olenderek, Krzysztofa Bestwinę i Henryka Kacprzaka, którzy powinni dbać o dobro mieszkańców, a zamiast tego starają się o głosy w czasie wyborów, a po ich wygraniu nie interesują się losem ludzi z okręgu, którego kandydowali. Dlaczego państwo radni, którzy możecie przecież o wiele więcej niż zwykły szary mieszkaniec nie robicie absolutnie nic w tej oburzającej sprawie? Do-

piero mieszkańcy muszą sami pisać petycje i interweniować na własną rękę, gdzie reprezentować powinni ich radni. Powinni państwo nam pomagać, służyć radą, pytać co chcielibyśmy zmienić, aby żyło się lepiej – nam wszystkim mieszkańcom, nie tylko tym wybranym, którzy mają rodzinę na wysokich stanowiskach i dzięki temu zapewnione piękne bezpieczne ulice z chodnikami, drogami rowerowymi i oświetleniem.

Dlatego w środku blisko trzydziestotysięcznego miasta, droga wojewódzka dumnie nosząca miano Alei Jana Pawła II z aleją nie ma nic wspólnego? To pytanie kieruje do władz miasta odpowiedzialnych za tak zły stan modernizacji drogi.

imię i nazwisko
do wiadomości redakcji

Radio z Turku

na fali Radia Konin 95,8 FM



Słuchaj nas w każdy
wtorek o 10.30

Kupon rabatowy 5%

Ważny do 31.08.2012 r.

prezentoteka.pl

Tutaj mieszkają pomysły

prezenty

gadżety

eleganckie
akcesoria

śmieszne
rzeczy

Turek, ul. Kolska 6

www.prezentoteka.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY

Zakup współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

house music village
2012

ND
NEE/ALD

Cez Are Kane
Alan White
Roko
Jordy Jay
Cristal

WET FINGERS
DJ ADAMUS & MAFIA MIKE

& NICK SINCKLER
Asia Ash(vocal) Darya Sergiyenko(vocal)
Samokhin Pasha(trumpet) Kuba Matysiak(sax)

Dodatkowe atrakcje: pokazy fryzjerskie,
występ Chińskich Malesów

18 sierpnia start 12:00
PGK Termy Uniejów - Plaża nad Wartą

więcej info na stronie: www.hmv2012.pl

Zagubiony turysta w gminie Dobra

Uniejów i zbiornik Jeziorsko przyciągają turystów. Ci jednak szukają także innych możliwości spędzenia wolnego niż tylko nad wodą. Nie wszystkie gminy są jednak na to przygotowane. Brakuje podstawowych materiałów promocyjnych i informacyjnych oraz ludzi, którzy pomogliby turystom i zachęcili do ponownego odwiedzenia tych stron.

Państwo Adam i Grażyna Trajman z Łodzi są już na emeryturze. Wolny czas wykorzystują na podróże po Polsce. W miastach, do których docierają zwiedzają zabytki, zapoznają się z ich historią i korzystają z miejscowych atrakcji. Bardzo pomocne są w tym mapy i foldery wydawane przez władze samorządowe, które można otrzymać w punktach informacji turystycznej. Odpoczywając w sierpniu tego roku, nad zbiornikiem Jeziorsko w Pęczniewie, zwiedzają okolice. Bardzo podoba im się Uniejów, ale tam byli już wielokrotnie i dokładnie poznali, dlatego postanowili odwiedzić także inne miasteczka. Dobre wrażenie wynieśli z Warty, gdzie oprowadzono ich po mieście i zaopatrzone w materiały na jego temat. Kolejnym etapem stała się Dobra. Trafili do Urzędu Miejskiego, gdzie dostali niewiele mówiące ulotki wydane przez Lokalną Grupę Działania „Przymierze Jeziorsko”. Nie było wśród nich np. mapki z zaznaczonymi najciekawszymi miejscami w gminie Dobra i powiecie tureckim. Na szczęście urzędniczka skontaktowała ich z miejscowym pasjonatem historii. Ten oprowadził państwo Trajmanów po Dobrej i Długiej Wsi, powiedział o historii. Zaskoczeni byli, że jest ona taka bogata. Żalowali, że w Urzędzie Miejskim nie można dostać, czy kupić



Państwo Adam i Grażyna Trajmanowie z Łodzi w parku na Długiej wsi gmina Dobra, gdzie swoją fortelicę miał ród Grabskich.

żadnego opracowania.

Na szczęście przez swojego „przewodnika”, zostali obdarowani wydaniem w 1994 roku przy współudziale „Echo Turku” zarysów dziejów miasta, autorstwa Stanisława Stasiaka, będącego założnikiem przyszłej monografii. Od tego czasu gmina nic nie wydała na temat historii, choć miejscowe Stowarzyszenie Przyjaciół Ziemi Dobarskiej przygotowało bezpłatnie opracowanie „Miejscowości gminy Dobra na

przestrzeni wieków”. Jest złożone i gotowe do druku.

Za unijne pieniądze przeszkolono w gminie Dobra przewodników. Nikt ich jednak nie wykorzystuje. Inna sytuacja jest w Uniejowie. Tutaj sukcesywnie wydawane są materiały promocyjne. W uczęszczanym miejscu pomiędzy zamkiem, a termami znajduje się punkt informacji turystycznej, obsługiwany przez Andrzeja Pietrzaka. Jest on miejscowym artystą. Maluje i wykonuje ozdoby. Gmina zwolniła go z opłat za handel, a on w



Punkt informacji turystycznej Andrzeja Pietrzaka w Uniejowie.

zamian udziela informacji turystom, rozdaje informatory i ulotki, a nawet podejmuje się roli przewodnika. Zachęca też do wpisywania opinii w wyłożonej na stoliku dużej księdze. Nie zauważyliśmy negatywnych. W Uniejowie są też duże tablice informacyjne z planem i zaznaczonymi trasami pieszymi, rowerowymi, a nawet konnymi. Ba, Uniejów reklamuje inne okoliczne miejscowości chcąc stworzyć swoim turystom jak największą ofertę. Powiatu tureckiego jakoś tam jednak nie widać.

Być może gmina Dobra pójdzie kiedyś w ślady Uniejowa. Na dobrskim rynku miano ustawić tablice

informacyjne. Tymczasem umieszczono tam reklamę jednej z miejscowych firm, za którą jak nam powiedziano, gmina nie pobiera nawet opłat. Brakuje też tablic informacyjnych przy obiektach zabytkowych. Państwo Trajmanowie zachwyceni byli wnętrzem dobrskiego kościoła, ale dopiero od swojego przewodnika wolontariusza dowiedzieli się, kiedy kościół zbudowano i jak ciekawe rzeźby i obrazy się tam znajdują. W Dobrej nie brakuje pasjonatów, gotowych przygotować materiały promocyjne. Trzeba tylko wysupłać trochę grosza na ich wydanie i wykonanie. (art)

Pamiętając o przeszłości budujemy przyszłość



Stronnictwo „Piaśt” w Turku z ogromną radością przyjęło wiadomość o nadaniu nazwy ulicy – Wincentego Witos w rejonie Osiedla Wyzwolenia, Uchwałą nr XIX/152/12 Rady Miejskiej Turku. Partia nasza powstała w 2006 roku i jest kontynuatorem idei ruchu ludowego Wincentego Witos, wobec powyższego mamy zaszczyt przypomnieć choć pokrótce biografię tego wybitnego patrioty. Wincenty Witos żył w latach 1874 – 1945. Urodził się w Wierzosławicach koło Tarnowa w rodzinie chłopskiej. Od 1895 związany był ze Stronnictwem Ludowym w Galicji. Poseł do galicyjskiego Sejmu Krajowego w latach 1908 – 1914. Długoletni wójt gminy Wierzosławice. Współzałożyciel PSL „Piaśt”, a w latach 1918 – 1931 był prezesem tego ugrupowania. W 1916 r. został wybrany na prezesa Klubu Poselskiego PSL „Piaśt” i był jednym z głównych autorów deklaracji o dążeniu do utworzenia niepodległej Polski. W latach 1918 – 19 przewodniczył Polskiej Komisji Likwidacyjnej, przejmującej władzę nad ziemiami polskimi z rąk Austriaków. Poseł na Sejm 1919 – 1933. W latach 1920

– 1926 sprawował trzykrotnie funkcję Premiera Rzeczypospolitej Polskiej. W 1930r aresztowany przez władze sanacyjne i sądzone w procesie brzeskim. W latach 1933 – 39 przebywał na emigracji w Czechosłowacji. Do kraju powrócił tuż przed wybuchem II wojny światowej, po jej rozpoczęciu internowany przez Niemców, odrzucił propozycję utworzenia rządu kolaboracyjnego. Po wojnie został wybrany prezesem nowopowstałego Polskiego Stronnictwa Ludowego. Zmarł 31 października 1945 r. w Krakowie. Odznaczony Orderem Orła Białego, orderem Krzyża Grunwaldu. Ojczyzna i dobro narodu to wartości dla niego największe. Należy podkreślić, że w okresie uzyskania niepodległości w powiecie tureckim również działał ruch ludowy związany z Wincentym Witosiem. Dlatego był on także w Turku przyjeżdżając na wiece organizowane przez działaczy „Piasta”, państwa Kowalewskich i Kozłów na Folszu w Turku. W swych wystąpieniach gorliwie podkreślał mówiąc: „(...)pracuję synu na ziemi Polskiej, jak my starzy oracy, bo ojca w grobie głowa zabiła, gdy ty uczynisz inaczej”. Wsłuchując się w treść tego historycznego przekazu odczytujemy silne przywiązanie chłopów do ziemi, jego ogromny patriotyzm. To Witos głoszący te słowa w Turku rozumiał najlepiej, że ziemia nas karmi, że ziemia

to matka, to Ojczyzna, a matki i Ojczyzny nigdy się nie oszukuje. Stronnictwo „Piaśt” jest kontynuatorem idei Wincentego Witos, a tym samym będzie wierne służyć narodowi i Ojczyźnie. Cieszy nas ogromnie i raduje się serce, że władze naszego miasta Turku w swojej działalności społecznej i zawodowej sięgają również myślami do historii wysłuchując patriotów, ludzi oddanych narodowi i ojczyźnie, nadając nazwy ulic ich imieniem o nazwiskiem. Dlatego tak ważne jest dla Stronnictwa „Piaśt”, aby poprzez takie działania przypominać młodym pokoleniom historię. Młody człowiek idąc tą ulicą zastanowi się wówczas kim był Wincenty Witos, zapewne sięgnie do książki, czy internetu, pogłębi wiedzę i pochłonie pozytywne cechy – jakie to piękne. Zarząd Powiatowy Stronnictwa „Piaśt” składa serdeczne podziękowania: Burmistrzowi, przewodniczącemu Rady, radnym – miasta Turek. Podziękowania składają również: Przewodniczący Stronnictwa „Piaśt” Zdzisław Podkański, Prezes Zarządu woj. Wielkopolskiego Stronnictwa „Piaśt” Zenon Płochacz oraz wnuk W. Witos dr Andrzej Witos.

Józef Jesiołowski
Eugeniusz Maciejewski
Franciszek Radzik
Barbara Tomczyk
Urszula Żurawska.

W dobie powszechnej mody na pozdrawianie każdego przez każdego i przy każdej okazji ja również chciałbym za pośrednictwem „Echa Turku” pozdrowić:

Koleżanki z „Budowlanki”	Wiktora z Jawora
kolegów z Kołobrzegu	Sylwina z Żuromina
Jurka z mojego podwórka	Wawrzyńca z Tyńca
Frania z Poznania	Rufina z Lublina
Krzycha z Wałbrzycha	Michała z Rychwała
Sławka z Włocławka	Anatola z Opola
Florka z Malborka	Mikołaja z Kłaja
Marcina ze Szczecina	Zenona z Fordona
Ludwika z Kraśnika	Marka z Tymbarka
Gienia z Lichenia	Grzegorza z Raciborza
Kazimierza ze Zgierza	Henia ze Zwolenia
Mariusza z Olkusza	Albina ze Strzelina

Poza tym chciałbym również przesłać pozdrowienia dla

Łodzi z Łodzi	Maryni z Gdyni
Wiesławy z Warszawy	Marty z Warty
Oli z Nowej Soli	Zosi z Łosic
Honoraty z Juraty	i Haliny z Pszczyny

a przede wszystkim najserdeczniejsze pozdrowienia z wakacji w Chorwacji dla wszystkich czytelników „Echa Turku”

Wiesław Kosobudzki z Grabieńca

ODZYSKAJ 425 zł

Zapłaciłeś 500 zł za kartę pojazdu w okresie od 1.05.2004 do 14.04.2006?

Odzyskamy Twoje pieniądze! Załatwimy za Ciebie wszystkie formalności.

Turek, Biuro Agencyjne InterRisk, ul. Gorzelniarska 1 (II p.), tel. 663-523-271
www.kartapojazdu.info



Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel. 63 278 53 41
fax 63 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl
www.echoturku.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek

ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa

REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Michał Jarek, Sebastian Kaczmarek, Daniel Kaciak, Wiesław Klecha, Iwona Lechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Przemysław Zajac oraz współpracownicy: Dawid Cytrowski, Ryszard Troczyński, Jacek Gajewski, Beata Grzelka

BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 63 278 53 41

KOLPORTAŻ: tel. 501 575 917, 693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

NAKLAD: 8.200 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

Powozili i skakali

Eryk Urbaniak, Dorota Walkowska, Angelika Buchali i Andżelika Śmiechowska, a także Andrzej Głodny i Stefan Markiewicz, to laureaci zorganizowanych po raz pierwszy przez Gminę Turek Zawodów w Skokach Przez Przeszkody i Powożeniu Zaprzęgami, które były głównym punktem Festynu w Wietchininie.

W niedzielę (29 lipca), w Wietchininie, odbyły się I Otwarte Zawody w Skokach przez Przeszkody oraz w Powożeniu Zaprzęgami. Organizatorami rywalizacji była Gmina Turek i Roman Oblizajek, właściciel Stajni Roka w Kowalach Księżych, który był inicjatorem imprezy. I słusznie,

OSiR Kleczew, Angelika Buchali i Roksana Foint ze Stajni "Omega" Cisew, Nikola Piechota, Marcin Początek i Andżelika Śmiechowska z KJ Kaja Ceków, a także Nina Gronowska wraz z ojcem Romanem z Turku.

W pierwszej konkurencji mini LL, w której przeszkody ustawio-

cin Początek (60,96), III – Aleksandra Chojnacka (42,13 i 4 pkt. Karne).

O 14.00 rozpoczęła się druga część imprezy. Najlepszym powożącym zaprzęgiem parokonnym koni dużych okazał się Andrzej Głodny z Kalinowej. II miejsce zajął Roman Oblizajek z Kowali



Najlepsza w klasie P była Andżelika Śmiechowska z KJ Kaja Ceków.



W konkurencji w powożeniu zaprzęgami wzięli udział także zawodnicy z Jarocina.



W kategorii LL pierwsze miejsce zajęła Dorota Walkowska ze Stajni Mar-Klin Turek, drugi był Eryk Urbaniak.



Współorganizatorem festynu była Stajnia Roka z Kowali Księżych. Na Zdjęciu Roman Oblizajek wręczający nagrodę swojej córce Weronice.

bo dla czego zawody mają odbywać się jedynie w Kawęczynie, Brudzewie, Tuliszkowie czy Turku. Trzeba też pochwalić, że każdy szczegół imprezy był zapięty na przysłowiowy ostatni guzik, dzięki wsparciu mieszkańców Wietchininina, którzy także zaangażowali się w przygotowanie festynu.

Pierwsza część zawodów - skoki przez przeszkody, rozpoczęła się o godzinie 10.00. W czterech konkurencjach udział wzięło szesnastu zawodników: Weronika Oblizajek, Agata Walczyńska, Weronika Dziembowska i Anna Dzikowska ze Stajni "Roka", Eryk Urbaniak z UKS "Trójka", Maciej Milczarek i Dorota Walkowska ze Stajni Mar-Klin, Aleksandra Kachelska i Aleksandra Chojnacka z MKS

no na wysokość 50 centymetrów, o pierwsze miejsce walczyło czterech zawodników. I miejsce z czasem 52,47, bez punktów karnych zajął Eryk Urbaniak, II – Agata Walczyńska (81,00 i 5 pkt. karnych), III – Weronika Dziembowska (59,91 i 8.pkt.).

W kategorii LL, gdzie przeszkody podniesiono do 90 centymetrów, bezkonkurencyjna okazała się Dorota Walkowska (41,66), II miejsce zajął Eryk Urbaniak (42,90), III – Nina Gronowska (46,40).

Z kolei w L (100 cm), kolejne miejsca zajęli: Angelika Buchali (40,19), Aleksandra Chojnacka (42,53), Aleksandra Kachelska (44,31).

W kategorii P (110 cm): I miejsce zdobyła Andżelika Śmiechowska (41,69), II – Mar-

Księżych, który swoją nagrodę przekazał Marcinowi Klinkiewiczowi, zdobywcy III miejsca, IV był Jerzy Liberski z Powiercia, V - Kazimierz Przepióra z Turku. W zaprzęgach jednokonných koni dużych pierwszy był Andrzej Głodny, II - Stefan Markiewicz z Tuliszkowa, III - Karol Arent z Tomaszewa, IV - Jerzy Liberski, V - Roman Gronowski z Turku.

W zaprzęgach parokonných kuców: I - Stefan Markiewicz, II - Patryk Nowakowski z Wyszyny.

Z kolei w pojedynkach kuców: I - Stefan Markiewicz, II - Patryk Nowakowski, III - Oskar Markiewicz, IV - Weronika Oblizajek.

Jak to na konnej rywalizacji bywa, każdy z zawodników biorących udział za każdy przejazd muszę wpłacić wpisowe. W skokach, konkurencje mini LL i LL kosztowały 20, L i P 30 złotych, natomiast za każde pokonanie parkuru w powożeniu ... złotych. Tradycyjnie już zawody zakończyły się paradą zaprzęgów cze-

rokonnych, które tym razem zaprezentował Marcin Klinkiewicz i Stefan Markiewicz.

Choć zawody były główną atrakcją festynu, dla jego uczestników przygotowano też wiele innych atrakcji – przejażdżki na kucu oraz bryczką, obóz rycerski, dmuchane zabawki dla dzieci. Można było też spróbować pyszności miejscowej kuchni, które przygotowały gospodynie z Wietchininina.

it

Karpia podzieli i rozda znajomym

Arkadiusz Cieślak z Turku wyłowił czternastokilogramowego karpia ze zbiornika w Żeronicach. To nie pierwszy okaz na wędkarskim koncie turkowianina.

Największą pasją Arkadiusza Cieślaka, mieszkającego w Turku przy ulicy Składkowskiego jest wędkowanie. Przysłowiowym moczeniem kija w wodzie zaraził go ojciec. Najpierw wraz z nim, teraz już sam, przynajmniej kilka razy w tygodniu jeździ łowić ryby. Choć pracuje potrafi

wy gospodarować czas, by choć kilka godzin spędzić nad wodą. *-Nie mam ulubionego miejsca, więc jeżdżę łowić w różne miejsca, na Modłę, Przykonę, do Kościelca i Żeronic – opowiada Arkadiusz Cieślak.*

Właśnie w Żeronicach, w nocy z czwartku na piątek (9-10 sierp-

nia), złowił czternastokilogramowego karpia. Choć używał specjalnej wędki, wyciągnięcie okazu z wody zajęło mu sporo czasu. Po powrocie rybę wpuszczono do wanny, a kilka godzin później oprawiono ją. *-Karpie podzielię się z rodziną i znajomymi, bo nie dam rady sam zjeść tak dużej sztuki – dodaje Arkadiusz Cieślak.*

Choć turkowianin wcześniej się nie chwalił, karp nie jest największą rybą, jaką udało mu się złowić. Już nie raz wyławiał ważące dużo więcej sumy i szczupaki.

it



Piknik Związku Niewidomych

Zarząd Koła Polskiego Związku Niewidomych w Turku, zorganizował Piknik Integracyjny na terenie Zajazdu Starego polskiego w Olszówce gmina Przykona. Wzięło w nim udział 55 członków i dziesięć osób towarzyszących najslabiej widzącym. Transport na miejsce możliwy był dzięki uprzejmości wójtowi gminy Turek, który udostępnił autobus.

Uczestników Pikniku powitał Zdzisław Kurzawa - prezes Koła. Wyraził radość z liczego udziału członków, którzy jak zwykle nie zawodzą. Powitał też przybyłych gości. Szczególnie serdecznie Mirosława Męcarskiego - wiceburmistrza Turku i Jadwigę Frasunkiewicz - dyrektorkę Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Turku. Prezes podziękował władzom miasta Turek i gminy Turek za wsparcie w organizacji pikniku oraz innych gmin pomagających Związkowi Niewidomych. Wyraził przekonanie, że wszyscy będą się wspaniale bawili, czego z całego serca życzył. Burmistrz Męcarski jak zwykle w samych superlatywach mówił o działalności Zarządu Koła i jego członków, które śledzi już od wielu lat. Szczególne słowa uznania skierował do prezesa Kurzawy, który nieprzerwanie



Członkowie Zarządu Koła, którzy zorganizowali piknik.

zabiega o wsparcie dla organizacji.

Po oficjalnej części, zaproszono wszystkich na posiłek. Były to kiełbaski i kaszanki z grilla oraz sałatki i napoje. Wszystkim smakowało, nikt nie wybrzydział. Kiedy najedzono się do syta, dyskdżokej zaprosił do tańca. Nie trzeba było długo czekać, a parkiet zaroził się wirującymi w tańcu parami. Nawet najstarszy w tym gronie pan Jan Bukowiecki, nie odmówił sobie pójścia w tany. Tradycyjnie przygotowano też konkursy z nagrodami. Zabawa



Nawet najstarszy na pikniku pan Bukowiecki nie odmówił sobie pójścia w tany.

na pikniku trwała sześć godzin. Uczestnicy chwalili sobie ten rodzaj spotkań integracyjnych i deklarowali chęć wzięcia udziału w kolejnych. (art)

Mury Muzeum Rzemiosła Tkackiego w Turku odwiedziła pięćdziesięcioosobowa grupa pracowników i emerytów z Wojewódzkiej Biblioteki z Poznania pod opieką pani dyrektor Aleksandry Warczyńskiej.

Bibliotekarze zachwyceni Turkiem



Na początek goście zwiedzili muzeum, gdzie obejrzeli: wystawę czasową ze starymi dokumentami, zdjęciami i pocztówkami mówiącymi o współpracy krakowskiego artysty Józefa Mehoffera z władzami miasta i kościoła, zdjęcia wykonane przez niemieckiego fotografa w latach 1941-1943 oraz „Ratusz w przeobrażeniach” czyli zdjęcia i widokówki mówiące o remoncie obiektu. Kolejno zapoznali się ze stałą wystawą poświęconą projektom Józefa Mehoffera, a w sali „Fortepianowej” jeden z uczestników „dał koncert” - wytworzyła się fantastyczna atmosfera.

Dalej goście zwiedzali wystawę etnograficzną poświęconą czterem ginącym zawodom takim jak: tkacz, krawcowa, czapnik i szewc oraz wnętrze chaty tkacza z przełomu XIX-XX wieku z podziałem na „izbę białą”, i „izbę czarną”. Niejednemu uczestnikowi zakręciła się łza w oku, ponieważ zgromadzone eksponaty przypomniały im dzieciństwo, zajęcia dziadków i rodziców.

Następnie uczestnicy odwiedzili kościół pw. Najświętszego Serca Pana

Jezusa. Ogrom budowli, wystrój kościoła oraz klimat jaki się wytworzył spowodował, iż padły stwierdzenia, że nie wiedzieli i nie wyobrażali sobie co za „perła” jest w Turku.

Po zwiedzeniu kościoła, bibliotekarze wrócili do muzeum na wcześniej umówione warsztaty tkackie, które poprzedzone były lekcją muzealną mówiącą o historii tkactwa na naszym terenie. Na początku uczestnicy uczyli się snuć osnowę na małych formach tkackich typu tekturowy kwadrat lub kółko, a następnie przy użyciu igły lub palców wprowadzali wątek najstarszym splotem tzw. płóciennym. Tkano również na warsztacie tkackim, ramkach i deseczkach tkackiej. Każdy z uczestników swoje prace zabrał ze sobą na pamiątkę. Stwierdzili, także że owocnie spędzili czas w Turku, była to dla nich lekcja dobrego smaku i forma terapii. Bibliotekarze byli zachwyceni warsztatami, Dziełem Mehoffera, nowo przebudowanym gmachem oraz ogromem prac jaki włożono, by Muzeum mogło funkcjonować. Zadeklarowali kolejną wizytę za rok. Zajęcia i warsztaty przeprowadzili pracownicy Muzeum panie: Ewa Ogródowczyk, Stenia Radke, Joanna Skiersz, Aleksandra Czekala i Marta Baraniecka.

Stanisława Radke



Bibliotekarze podczas zajęć tkackich.



By nabrać sił przed zabawą zaproszono wszystkich na posiłek z grilla.

Piknik w Cisewie

Konkursy dla dzieci i dorosłych, degustacja „swojskich” potraw oraz zabawa przy muzyce towarzyszyły piknikowi rodzinnemu w Cisewie.

Organizatorem spotkania integracyjnego, które odbyło się w sobotę. 14 lipca, było stowarzyszenie „Cisew” przy współpracy z miejscowym Kołem Gospodyń Wiejskich. -Organizowanie tego typu imprez dla mieszkańców Cisewa z atrakcjami dla dzieci i dla dorosłych są jednym z wielu celów statutowych naszego stowarzyszenia. Oprócz pracy musi też być czas na zabawę, wspólną biesiadę i relaks - mówiła Elżbieta Maciejewska, prezes stowarzyszenia „Cisew”.

Dlatego podczas pikniku rodzinnego każdy uczestnik mógł

liczyć na dobrą zabawę. Dla najmłodszych przygotowano konkursy sprawnościowe, jak sztafeta z jajkiem czy kręcenie kołem hula-hop. Dorośli uczestniczyli w zabawach siłowych oraz przeciąganiu liny. Jak na piknik przystało nie zabrakło kącika degustacyjnego, z pysznym swojskim jadłem i domowymi wypiekami. Zwieńczeniem całodniowej imprezy była zabawa taneczna.

-Najważniejsze jest wspólne spędzanie wolnego czasu w dobrym towarzystwie - mówili uczestnicy pikniku.



Były też konkurencje dla dorosłych.

Organizatorzy za pomoc w przygotowaniach dziękują pani sołtys Annie Woźniak, Ochotniczej Straży Pożarnej w Cisewie, a także: radnym Pawłowi Młynarskiemu i Józefowi Gromadzie, Józefowi Maj-

cherkowi z Urzędu Gminy Turek, Radosławowi Knopowi i Dawidowi Kąciakowi, Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Poza-rządowych Związku Młodzieży Wiejskiej w Turku. **il**

II Piknik Rodzinny w Psarach, czyli ...

Grunt to rodzinika

Kilkaset osób bawiło się podczas Drugiego Pikniku Rodzinnego w Psarach w gminie Przykona, który zorganizowały sołectwa Psary, Przykona i Olszówka.

Odbył się on w ostatnią sobotę lipca na obiekcie rekreacyjno-sportowym. Dla uczestników organizatorzy przygotowali zabawy i konkursy, między innymi mecz siatkówki plażowej, rodzinny wyścig na nartach i wiele

innych. Zwycięzcy otrzymali nagrody ufundowane przez sponsorów rodzinnego pikniku. A było ich wielu, więc i nagród nie zabrakło.

Nie mogło też zabraknąć smacznego jedzenia, przygotowanego przez mieszkanki sołectw. Zaproponowały one poczęstunek w formie wiejskiego stołu. Można było na nim znaleźć wybór wędlin, chleb ze smalcem,

ogórki kiszone i wiele różnorodnych ciast. Ugotowano nawet pyszną grochówkę po którą ustawiały się długie kolejki. Oprócz tego rozpalono również ognisko, w którym pieczono kiełbaski. Dzieci miały do dyspozycji zjeżdżalnię i trampolinę, a na deser darmowe lody. Piknik zakończyła zabawa na świeżym powietrzu.

ika



Rodzinne konkurencje, przenoszenie wody w garści i bieg z nartami były chyba najbardziej zacięte.



Grochówki ugotowano dla trzystu osób.



Jestem Tosia. A co!



Było także wspólne ognisko.



Oprócz wielu konkurencji w których dzieci mogły wziąć udział dodatkowo miały do dyspozycji zjeżdżalnię i trampolinę.



Innych smakołyków też dla nikogo nie zabrakło.



Z roku na rok uczestników pikniku jest coraz więcej.

W piątek 20 lipca minęła 70-ta rocznica likwidacji getta wiejskiego w Czachulcu w gminie Kawęczyn. Echo Turku patronuje staraniom zmierzającym do upamiętnienia tego historycznego, lecz zapomnianego miejsca. W tym tygodniu publikujemy kolejną część tekstu Pawła Janickiego o tragicznych losach Żydów podczas II wojny na terenie naszego powiatu.

Z TURKU DO CHEŁMNA N/NEREM

- zagłada Żydów turkowskich w latach 1941-42 (cz V)

Paweł Janicki

Zwierzęta musiały być w rytualny sposób zabite. O ile ryby wystarczyło wyjąć z wody – to w przypadku zwierząt ziemnych i ptaków należało przeprowadzić ich rytualny ubój – *schitę* – polegający na przecięciu przełyku i arterii z użyciem naostrzonego noża. Wykonywał to *Szojchet*, czyli rytualny rzeźnik. Celem *schity* jest nie zadawanie cierpienia zwierzęciu, które powinno umrzeć tak szybko, jak to tylko możliwe. *Halacha* – czyli *Prawo Żydowskie* zabraniało spożywać zwierzę, które cierpiało przed śmiercią (np. złapane w sidła). Nie wolno było także jeść owoców z drzewa, które nie ukończyło 3 lat. Zabronione było także mieszanie mleka i mięsa (do przyrządzania potraw z mięsa i nabiału trzeba było mieć osobne naczynia), a także spożywanie krwi. Nad rytualnym ubojem zwierząt i obrotem mięsa czuwał *maszchich*. Asystował on podczas uboju oraz znał mięso, żeby nie zaginęło podczas jego transportu i sprzedaży lub nie stykało się z żywnością niekoszerną. Oczywiście w sytuacji zagrożenia śmiercią głodową cała ta tradycja przestała być ważna.

Jeden ze świadków wspominał, że zamieszkujejący Czachulec Stary rolnicy niemieccy sprzedawali Żydom wieprzowinę.

Przemysł ułatwiał liczne lasy i zarośla, a także polityka okupanta umożliwiająca rolnikom obrabianie pól znajdujących się na terenie getta.

Toczyła się wojna i nie można było pozwolić, żeby ziemia pozostawała nie obrobiona. Żyjący świadkowie zgodnie twierdzą, iż wystarczyło w sezonie mieć na ramieniu narzędzia rolnicze (kosa, grabie, widły itp.), aby spokojnie udać się na teren getta pod pozorem wykonywania prac polowych na pozostawionych tam zagonach. W koszach, wozach lub na taczkach pod warstwą trawy lub słomy chowano wówczas żywność.

Z nadejściem zimy kolejnym poważnym problemem stało się zdobycie opału. Ponieważ na terenie getta było dużo lasów, Żydzi ratowali się przed zimnem wyrąbaniem i spalaniem w pozostawionych przez gospodarzy piecach dostępnych drzew. Świadkowie do dziś wspominają: *wtedy to nie były takie zimy jak teraz! Mróz to był ponad 20 stopni, a śniegu na chybą na metr napadało! A rok wcześniej to chyba rekord mrozu był, bo było pewnie ze 30 stopni! To wtedy sychać było, jak od mrozu drzewa pękały! Jak się rano wstało, to zawsze były „kwiatki” na szybach. Lód to się z nich skrobało, żeby światła można było zobaczyć! Wodę to się w wiaderku do domu przynosiło. Wodociągów wtedy nie było. To rano w tym wiadrze to się lud robił. Taki mróz był!*

Najwięcej ściano brzozy, gdyż ta paliła się nawet mokra: *Pamiętam, że za domem były takie ładne brzożki. To oni wszystkie przez zimę ścieli. Musieli czymś palić, żeby nie zmarzli. Niemcy nic im nie dali. Myśleli, że sami się z głodu wykończą.* Wspomnienia świadków są podobne. Powtarzają się wśród nich cztery wspólne motywy: handel z Żydami, historia Bułków, ukrywanie Żydów oraz pacyfikacja getta.

Jak przyszedł wrzesień 41, to przyjechali Niemcy i kazali nam się wysiedlać. Trzeba było iść do rodziny, a jak kto nie miał rodziny, to sami rozsyłali po innych wsiach. (...) Do getta należał cały Marcjanówek, cały Żabiniec, Marcjanów do drogi do Arenta, Nowy Świat, Pacht, Młodzianów pod Dziewiątkę i Bilawki. Czachulec był już niemiecki... Tam 70% mieszkańców to byli Niemcy. Ja z nimi chodziłem do szkoły. To byli dobrzy ludzie, tylko jak ta wojna nastąpiła, to się zmienili. (...) Żydów przywieźli na jesień. Na wykopki. Żydzi z getta do nas przychodzili i handlowali. I rzeczami, i garnkami, i czym tylko. (...) Co by nie było, to wszystko oddawali za żywność. Przychodzili Żydówki i handlowały. (...) ...cdn.

Żandarmeria była w Tokarach. Na koniach jeździli. Siwe te konie były. Wszyscy się ich bali. Jak zobaczyli, że jadą, to w ostatnie dziury się chowali. Najgorszy to był taki jeden, co na białym koniu jeździł. (...) Dlatego handlowali zwykle w nocy. Jakby ich złapali, to i Polak by dostał, i on by dostał. Zwykle dostaliby pały. Bo ci Niemcy ciężko bili. Bili beztrosko! Wszystko zależało jakie było przestępstwo. Zależało od tego, czym handlowali. Co innego było za kurę, a co innego za kozę. Kurę to Niemiec zabierał, i jeszcze trzeba było dopłacić do kury, bo kara była. Ojciec mi opowiadał, że sprzedał Żydowi kurę i niósł mu tą kurę. Wtedy sotys Ulert go złapał. Dziadek dostał parę wy-

kopców za to, że tą kurę zahandlował. Ulert mu powiedział, żeby był to pierwszy i ostatni raz, bo się znajdzie w Oświęcimiu. Nie był taki zły Niemiec. Wiele z Polakami handlował. Wszyscy chcieli żyć. Tą kurę musiał zabrać z powrotem a te pieniądze to ten Ulert mu zabrał. Kozę to było już grubsze przestępstwo. Handlowało się z nimi. Kozę się im sprzedawało, kury, jajka. Te kozy żeśmy przeprowadzali lasami, tam gdzie zarośnięte było. Żydzi sami bali się przeprowadzać. Na granicy getta były słupy. Tak co 10 metrów był taki słup wbity, i to była granica. Tu po drodze marczanowskiej aż do Czachulca, potem Młodzianów – to wszystko było wypalowane. Na Pachcie rozgranicznik był na tej wysokiej górze. Na tej górze były krzaki, to tam można było się ukryć. To my żeśmy tam przeprowadzali te kozy. Najwięcej było Żydów u Janickich. Mogło tam być kilka rodzin. (...) Polacy byli wysiedleni. U nas mieszkali Karbowski i Jarychówna. Był to Józef Karbowski i Marysia Jarychówna. Był to 41 rok na jesień, kiedy Niemcy ich wysiedlili. Pamiętam że jak ich przywieźli, to przez jesień i zimę do marca byli. Zimą dużo handlowali. W każdą sobotę Polacy chodzili palić ogień. Ja też czasem chodziłem. Tam było wszystko w kuchni uszykowane. Nawet zapalki były. Tylko się podeszło i podpaliło. Wyszedł Żydówka i dała za to parę „kopiejek”. I poszło się dalej. Do następnej rodziny. Jak żeśmy chodzili we dwóch, to się szło co drugi budynek. Na zmianę. Najwięcej to J.K. Chodził też Z.K., O.E. E. najstarszy był z nas wszystkich. (...) Zwykle w jednym budynku były 2 rodziny. Ale było i więcej też. Jak dom był większy, to było ich więcej. Żydzi mieli dużo pieniędzy. Każdego Żyda z rodziną przywieźli na wozie. Były to żelazne wozy. Byli tam i dentyści i inni. Na Nowym Świecie był dentysta. I bardzo dobry to był dentysta, bo mój ojciec tam potajemnie chodził i zęby robił. I dobrze mu te zęby robił. Długo je miał i bardzo chwalił, że takie dobre. Krawcy też byli. To już było w 42. Pamiętam, bo w 41 Niemcy zrobili scalanie gospodarstw. My byliśmy dołączeni do Mazurka, Jaskiewicza i Dzikowskiej. Mazurek poszedł na Marcjanów, a tam zamieszkał Niemiec. Ja zostałem u Niemca do pastenia krów. (...) Niemcy pozwalali Polakom chodzić na swoje pola. Wystarczyło, żeby mieć kosę lub grabie, i można było iść na pole. Żandarmi jak widzieli, że idziemy do roboty, to nic nie mówili i pozwalali przejść. Zeznania uzupełnia inny świadek tamtych dni: Też na Ż. u B. byli bogaci kupcy. Materiałami handlowali. U B. na strychu był cały magazyn. To tam do nich się chodziło materiały kupować: na pościel i na koszulę. Jak się wojna skończyła, to B. sobie od razu sklep postawił. Trochę pomagałem w tym sklepie, bo mnie B. do pracy najął. (...) Kolejne wspomnienia uzupełniają się, dodają nowe szczegóły: Żydzi przychodzili z getta do Polaków, bo przecież nie mieli czym żyć. To z tymi Polakami handlowali. Pamiętam jak Niemcy jeździli i zabierali dzieci takimi wielkimi samochodami. Dzieci zabrali najpierw. Później jak ich niszczyli, to popędzili ich do szkoły na Czachulcu. Tam byli zamknięci i czekali za samochodami. Pamiętam, że przyszedł taki wielki, długi, czarny samochód. Całe mnóstwo do środka tych Żydów weszło, i pojechał. Tam w pobliżu pastam krowy, to widziałam. Niemcy nic nam nie mówili. Tam byli niemieccy żandarmi. Mieli wysokie buty, takie po kolana i szerokie spodnie. Do kolan sznurowane, a później takie szerokie. I na głowach takie wywinęte czapki. Mieli takie wejrzenie, że wszyscy się bali. Żandarmi byli w Tokarach. Jeździli na koniach. (...) W Skarżynie była patrolka. Też tam byli Niemcy, ale tacy kalecy, co z wojny wrócili. Byli to tacy wojenni Niemcy, co nie byli zdolni do wojny. (...) Pamiętam też, że były polskie dzieci spisywane do 4 lat. Spisywał to Bukowiecki Bolek. On się przepisał na Niemca. To było kawał szpicla! Pamiętam też jak nas zabierali do Kowali.

Tam rentgen był i musieliśmy wszyscy się prześwietlić. Patrzyli, czy zdrowi byliśmy³⁸. Później mówili, że ci chorzy, to mieli iść do obozu. Zdrowi mieli być do roboty. To tyle pamiętam.

Oczywiście wszystkie kontakty z Żydami związane były z poważnym niebezpieczeństwem. Za podanie Żydom szklanki wody można było stracić życie lub znaleźć się w obozie koncentracyjnym. Jeszcze większe sankcje groziły za jego ukrywanie. W tym wypadku natychmiastowemu rozstrzelaniu podlegała cała rodzina.

Na terenie Gminy Kawęczyn powszechnie znana jest historia Grzywacza z Wojciechowa – rolnika który przyłapany został na niesieniu pomocy: Grzywacz to jechał wozem. Bo on

w Tokarach był. I widział jak szła na nogach Żydówka. To on ją zabrał na ten wóz i ją wiozł. Ale tą drogą jechał też niemiecki żandarm. Jak zobaczył że ten wiezie tą Żydówkę, to kazał mu zejść z tej furmanki i zabrać tą Żydówkę na plecy. Na barana... I tak kazał mu iść aż do Czachulca – tam gdzie ta Żydówka mieszkała. To 5 albo 6 km km było. I też żandarm jechał obok i pilnował żeby ten nią niósł. To podobno było kawał baby! Ja to znam z opowiadań, jak mój ojciec mówił... Więc jak doszedł do Czachulca to był tak wyczerpany, że najpierw na nogi mu padło, a potem umarł.

Trudno obecnie ustalić ilu Żydów mieszkało na terenie getta. Przedstawiane przez poszczególnych badaczy liczby są różne i wahają się od 3³⁹ do 6 tysięcy⁴⁰ (ta ostatnia jest znacznie zawyżoną). Uwzględniając jednak źródła żydowskie prawdopodobna początkowa liczba mieszkańców wynosiła 4250.

Żyli w okropnych warunkach. W każdej chłopskiej chacie mieszkało kilka rodzin. Jeden ze świadków wspomina o gospodarstwie, w którym umieszczono 18 rodzin. To była chyba rekordowa liczba. Mieszkały one nie tylko w domu, ale i w stodole, oborze oraz kurniku. Takie stłoczenie rodzin żydowskich na małej przestrzeni było świadomym zabiegiem Niemców. Stosowano go we wszystkich gettach. Chodziło o sztuczne zwiększenie umieralności np. na skutek szerzenia się chorób.

Już po trzech miesiącach funkcjonowania teren getta uległ zmniejszeniu, gdyż jeszcze w grudniu 1941 roku doszło do pierwszej selekcji jego mieszkańców⁴¹. Świadkowie po raz kolejny są tu zgodni w swoich opisach. 4 listopada Herszel Zimnawoda otrzymał polecenie sporządzenia listy Żydów niezdolnych do pracy. Mieli się na niej znaleźć dzieci poniżej 12 roku życia oraz dorośli powyżej 65 lat. Lista sporządzana była przez wiele dni i kilkakrotnie przepisywana.

Zimnawoda nie chciał brać na swoje sumienie odpowiedzialności za wytypowanych Żydów. Dlatego poprosił o pomoc rabinów. Ostatecznie Rada Starszych wraz z rabinami wybrała 1100 osób. Prawdopodobnie w tym czasie wielu bogatszych Żydów uciekło z terenu getta do żydowskich rodzin w gettach w Koźminku oraz w Warcie. Wiemy o tym ze wspomnień Walkmana oraz Zajfa. Zajf czyni to bardziej precyzyjnie dopowiadając, że społeczność żydowska w Koźminku nie przyjęła uciekinierów, Warta stała się więc następnym etapem konieczności i chęci przeżycia. Przewieźli ich furmankami polscy rolnicy. Pozornie taki pomysł wyjazdu jest absurdalny. Ryzyko było jednak ogromne: zarówno dla właściciela furmanki i zarazem woźnicy jak i wynajmujących ją Żydów. W przypadku spotkania z żandarmerią kara mogła być tylko jedna: śmierć. Pomimo że odległości były znaczne (ponad 20 km do Koźminka i 30 do Warty) i podróż w jedną stronę trwała odpowiednio 2 i 3 godziny - to jednak bieda na wsiach była tak wielka, że wielu chłopów odważyło się narażać swoje życie żeby tylko zarobić jakies pieniądze. Prawdopodobnie były one znaczne, stosowne do podejmowanego ryzyka. Trudno odpowiedzieć na pytanie, jak chłopci radzili sobie z godziną policyjną, która rozpoczynała się o 22ej. Być może nocowali u znajomych lub u członków swoich rodzin. We wspomnianych ciekawostkę stanowi wzmianka o polskich rodzinach z Warty, którzy przyjęli na kilka dni uciekinierów. Niestety, nie znamy ich nazwisk. Podobno grupa złożona z kilku kobiet udała się również do Tuliszkowa. Świadkowie wspominają, że te wszystkie żydowskie rodziny po selekcji powróciły do „Czachulca”⁴².

...cdn

³⁸ Namiestnik Rzeszy w „Kraju Warty” A. Greiser już od 16 sierpnia 1940 roku nakazał rejestrację wszystkich chorych na gruźlicę, a w grudniu 1940 roku wystąpił do ministra spraw wewnętrznych Rzeszy z projektem utworzenia dla nich obozu odosobnienia. Później zamiar ten miał zostać zrealizowany w obozie w Chełmnie nad Nerem. Dotyczył on około 35 tys. chorych. Niemcy zrezygnowali z jego realizacji w obawie przed reperkusjami międzynarodowymi. Por. E. Serwański, Wielkopolska w cieniu swastyki, Warszawa 1970, s. 193; por. E. Serwański, Obóz zagłady w Chełmnie nad Nerem, Poznań 1964, s. 19, 34-36.

³⁹ Cz. Łuczak, Dzień po dniu..., dz. cyt., s. 12.

⁴⁰ Z. Piechota, Likwidacja skupisk żydowskich..., dz. cyt., s. 11.

⁴¹ D. Dąbrowska, Zagłada skupisk żydowskich..., dz. cyt., s. 133.

⁴² Wspominał o tym w swoich zapiskach jeszcze jeden z ocalałych Żydów, którego nazwiska nie udało się ustalić.

Zawodnicy Maratonu Turek wystartują w Czechach

Troje zawodników „Maratonu” trójka zawodników dostąpi zaszczytu reprezentowania województwa wielkopolskiego podczas Międzynarodowego Meczu Regionów w czeskim Kolinie dnia 29 sierpnia tego roku. Nasi zawodnicy rywalizować będą z juniorami Słowacji, Czech, Austrii, Węgier oraz Niemiec.

Troje lekkoatletów Maratonu Turek powołanych zostało do reprezentacji Wielkopolski na Mecz Regionów, który rozegrany zostanie w czeskim Kolinie. Są to Lidia Augustyniak w rzucie dyskiem i pchnięciu kulą, Kamil Glinka w rzucie dyskiem oraz Kamil Mateja w sprintach na 100 i 200m. Cała trójka to tegoroczni Mistrzowie Wielkopolski.

- Nagroda w postaci reprezentowania województwa - mówi trener Mirosław Panfil - *przypadła nie tylko z tytułu zdobycia złotych medali. Stabilna forma, jaką prezentują zawodnicy pozwala darzyć ich zaufaniem w perspektywie startu na poważniejszych imprezach sportowych. Również obycie na najważniejszych zawodach w kraju nie jest tu bez znaczenia.*

Lidia Augustyniak to aktual-

na Wicemistrzyni Polski Juniorów w rzucie dyskiem. Zawodniczka ta równie dobrze radzi sobie w pchnięciu kulą. Na Mistrzostwach Polski zajęła piąte miejsce. Trzeba zaznaczyć, że połączenie tych dwóch konkurencji jest niezwykle trudne, niewielu było zawodników w historii, którym udało się ta sztuka. Kamil Glinka jest czołowym polskim juniorem w rzucie dyskiem. Posiada dziewiąty i szósty wynik w kraju, ustanowione dyskami o wadze odpowiednio 1.75 kg i 2kg. Kamil Mateja podczas Mistrzostw Polski Juniorów plasował się na czwartym miejscu w finale „B” biegu na 100m. Rekordy życiowe uzyskane przez niego w tym roku to 10.95 s. na 100 metrów i 22.09 s. na 200m.

- Podczas meczu w Kolinie - mówi Mirosław Panfil - *nasi zawodnicy wystąpią w międzynarodowym towarzystwie z lekkoatletami: Czech, Słowacji, Austrii, Węgier i Niemiec. Stąd też od-*



Kamil Glinka, Lidia Augustyniak i Adam Bartski - czołowi zawodnicy Wielkopolski

powiedzialność za powodzenie planów startowych jest podwójna. Liczymy, że trójka turkowian

udźwignie w Czechach zaszczytny obowiązek reprezentowania województwa jak i kraju. (art)

GROMADA
WYCIECZKI AUTOKAREM
Góry Świętokrzyskie – Sandomierz, 31.08-02.09.2012, cena: 470 zł/os
Chorwacja, 09.09-15.09.2012, cena: 1.490 zł/os
Tropikalna Wyspa – k/Berlina, 22.09.2012, cena: 135 zł/os
Kontakt: Biuro Podróży GROMADA Turek, ul. Milewskiego 5, tel. 63 278 55 48, biuro@gromadaturek.pl, gromadaturek@wp.pl
www.gromadaturek.pl

Pewna inwestycja na ~~lato~~ lata
Toyota Auris z rabatem do 10 700 zł

TOYOTA
ALWAYS A BETTER WAY

SPIESZ SIĘ, LICZBA AUT OGRANICZONA

Toyota Auris niezawodna jak zawsze, z rabatem jak nigdy – nawet do 10 700 zł, tylko do końca sierpnia. A do tego wyjątkowy kredyt 50/50 i atrakcyjny pakiet ubezpieczeń za 3,6% wartości auta.

Szczegóły u dilerów Toyoty.

AUTO KAMIŃSKI Sp. z o.o.
ul. Spółdzielców 15, 62-510 Konin,
tel. (063) 249 17 77, e-mail: 038@toyota.pl

CoolTur czyli z pierogien

„Festiwal Scabb się rozrasta” rozległo się z głośników w weekend na OSiRze w Turku. W ten sposób organizatorzy sobotnio-niedzielnego pikniku CoolTur, czyli Stowarzyszenie „Przystań” zaznaczyli, że zwiększa się oferta imprezy, która jest skierowana nie tylko do młodzieży.

Grawitacja to nie problem

Było ekstremalnie, było zdrowo i było pierogowo. Ekstremalnie, bo obok pikniku zaczęli ci, którzy łącząc deskę, swoje ciało i nieograniczoną wyobraźnię starają się nieco weryfikować newtonowskie prawa. Na osirowym skateparku rozegrano siódme już, Otwarte Mistrzostwa Turku w Jeździe na Deskorolce. Uczestnicy, którzy zawitali przyjechali na to wydarzenie z kilku miast, przenosili się wraz z jurorami i kibicami na kolejne rampy i halfpipe’y. Przy dopingu rówieśników, australijskim AC/DC i nowojorskim Yeah, Yeah, Yes starali się precyzyjnie wykonać kolejne ekwilibrystyczne figury, o znanych tylko sobie nazwach, by w ten sposób zapunktować u oceniających. Zdaje się, że dopóki młodzi „wisie-

w swoich dziedzinach. Byli przy mocno obleganym stoisku pierogowym firmy Zesiuk – strategicznego sponsora tegorocznego pikniku. Po posileniu się można było wysłuchać porad w sprawie okularów czy soczewek kontaktowych, diety, właściwego ubezpieczenia, rustykalnego wystroju wnętrza domu i roślin przed nim, i zakupić niemal wszystkie możliwe rodzaje domowych mebli wykonanych z wikliny. Nordyckiego chodźiarstwa, właściwej postawy i kroku z kijkami uczył Marcin Derucki, a różne style aerobiku pokazali instruktorzy z Fitness Planet.

Do tego, że dzieci oblegają ich punkt przyzwyczaili nas już leśnicy. Pod ich namiotem, ci zupełnie mali jak i nieco więksi, sprawdzali gęstość pięciu odmian drzewa, próbu-



Grawitacja? Nie ma problemu.

ustawionych toalet. Potem piknik był kontynuowany, choć pogoda miała niewątpliwie wpływ na frekwencję.

Najlepszy mikserzy w Turku

Zdobyte na warsztatach pod okiem Lipskee’go, Wróbla i Dżoły umiejętności taneczne zaprezentowali młodzi Scabbowicze. Osirowa część kończyła się przy dźwiękach generowanych wspólnie przez zespół Ainokelaw i wicemistrzów elektronicznego miksu: DJ Czarnego i Tasa. Ci ostatni zabrali sprzęt i przenieśli taneczną imprezę do Pubu 69 gdzie młodzież zgromadziła się na Afterparty. **Didżeje w tym tygodniu poprowadzą warsztaty z miksu muzyki, która posłuży następnie jako podkład do spektaklu zatytułowanego „Człowiek współczesny, czyli Ja”. Na warsztatach tanecznych konstruowana jest część taneczna tego spektaklu. Całość turkowianie będą mogli zobaczyć w niedzielę 19-go sierpnia o 21.00 przed halą widowiskowo – sportową.**

Pierogowy jednorożec pustynny

Niedzielne niebo wyglądało zupełnie inaczej od sobotniego odmieniając nastroje, jak i frekwencję. Popołudniowy piknik

wystartował od prawdziwego boju stoczonego przez kilka drużyn o tytuł najlepszych mistrzów pierogowych. Wyobraźnia twórców pierogowych arcydzieł ograniczona był jedynie plastycznością ciastowego tworzywa. Pierogi tworzyły m.in. drużyny: scabbowiczów, instruktorów, starostwa, klubu miłośników fantastyki „Trako”, czy strażaków. Jurorzy, wśród których znaleźli się Antoni Zesiuk, Tomasz Człapa z Pubu 21 i Jacek Sulkowski nie mało łatwego zadania i oceniali zarówno wyobraźnię kucharzy jak i wartość artystyczną pieroga. Ostatecznie na trzecim miejscu zajęli strażacy ze swoim wozem strażackim. Wygrali instruktorzy warsztatów Lipskee, Wróbel (taniec) i Żurek (beatbox). Oceniających uwiedli wyobraźnią i poczuciem humoru tworząc pierogowego „jednorożca pustynnego”. Drugie były dziewczyny z warsztatów scabbowych (na okładce), ze swoim pierogowym napisem SCABB – w nagrodę dostały „Zesiukowy talon” i wybuchły szaleńcami na wieść, że za darmo wejdą na koncert Kamila Bednarka. Tomek Człapa zapowiedział wysyp koncertów. W pubie na Żeromskiego koncert co weekend, a zagrają m.in. Kobranocka, Paweł Małaczyński i Cochise, Kamil Bed-



Nie było łatwo ruszyć tego potwora



Szkółka wokalna „Moderato” po

narek, The Bill, GaGa, Pajujo i wiele innych.

Łamigłówek z siłą tura

Drugiego dnia rozkręcili się miłośnicy gier i fantastyki z klubu „Trako” pod namiot z patronatem muzeum zapraszali do najróżniejszych gier. Starsi grali w „przygodówki” i gry karciane młodzi w plenerowe



DJ Czarny i Tas przy mikserach. W tygodniu prowadzą warsztaty didżejskie. Efekty usłyszymy w weekend.

li” na deskach w powietrzu, dopóty imprezie sprzyjała pogoda. Mieli szczęście gdyż konkurs udało się zakończyć przed prawdziwą „pompą z nieba”. Potem jazda na skatebardzie byłaby już niemożliwa. Główna nagroda w postaci 500 złotych i upominków przypadła Krzysztofowi Orzechowskiemu, który przyjechał do Turku pierwszy raz zachęcony opowieściami o fajnej atmosferze zawodów i festiwalu. Ten przyjazny mikroklimat podkreślali także skaterzy, którzy zajęli w zawodach kolejne miejsca: Sebastian Mrowicki (II miejsce), Mariusz Rusek i Paweł Mardoliński (III miejsce). Największym „Młodym talentem”, który na pewno jeszcze błysnie w środowisku, okazał się Kuba Piwowarski. Na nich także czekały nowe deski i upominki.

Zdrowie, piękno moda i uroda

Kiedy skaterzy szaleli jeszcze na deskach na głównym placu ruszył piknik. Prowadzący imprezę Małgorzata Piontke z radia Eska i Jacek Sulkowski, rozmawiając przez mikrofon podchodzili do kolejnych stoisk i dopytywali specjalistów

jąc wbijać w nie gwoździe. Można było także próbować przepiłować w parze pień drzewa. Nie był to jakiś problem do czasu, kiedy drzewo było suche, potem jednak napęczniało w wyniku prawdziwego oberwania chmury...

Strażacki bigos i nie tylko

„Pompa z nieba” trochę przerzedziła publiczność, i spowodowała małe zmarnotrawienie organizatorów. Większość uczestników pochowała się jednak w licznych namiotach gdzie zapanowała przyjazna atmosfera. Strugi deszczu wcale nie zniechęciły pracowników obchodzącej w tym roku 30-lecie znanej turkowskiej firmy lodowej i pierogowej. Pomimo wilgoci i ścisłu pod namiotem serowe i truskawkowe przysmaki cały czas wylądowały na talerzyki. Trzeba docenić także determinację z jaką Jacek i Małgosia prowadzili narrację, pomimo trudnych warunków. Kiedy ulewa ustała, okazało się, że przydadzą się nie tylko kulinarne umiejętności druhów częstujących tego dnia zrobionym przez siebie bigosem. Z pomocą pompy pozbyli się bajora uniemożliwiającego dotarcie do



Po „prysznicu” strażacy nie tylko rozdzielali bigos.

za pan brat

„wormsy”. „Fantaści” udzielali się zresztą nie tylko w związku z grami swoich sił próbowali także w cieszącym się sporym zainteresowaniem „trójboju Tura”. Największe emocje wzbudziła pierwsza konkurencja, czyli przeciąganie samochodu 4x4. Tutaj organizatorzy nie ułatwili sprawy ruszenie z miejsca półtora

► Ścisk w czasie deszczu pod namiotami. Zapanowała swojska atmosfera choć morale nieco słabło.



Może następnym razem ekipa starostwa zrobi pierogowego тура?

nych narzędzi ufundowany przez hurtownię Topmar, wywalczył Piotr Kuzmowicz. W drugiej próbie skracając linę przeciągnął auto w czasie nieco ponad 22 sekund, uderzył w worek z siłą 769 pkt. A na Turze utrzymał się przez 24 sekundy.

Niedzielną wieczór i piknik zakończył koncert Mietek Blues Band. Bluesmani wystylizowani na bohaterów filmu Blues Brothers za-

grali wiele standardów tego gatunku muzycznego. Cały piknik zostawił wrażenie przyjaznej swojskiej imprezy, choć pierwszego dnia pogoda nie rozpieszczała uczestników.

Już w sobotę kolejne SCABB'owe wydarzenie – od 15. 00 beatbox battle w MDK w Turku. Potem zagrają Hapa-szamy, DJ Czarny i Tas, PSCH, Tetris, Hower. mej



Pracownia Czytelników Echa Turku.

tonowego auta na klockowych oponach to był nie lada wysiłek. Po kilku nieudanych próbach, jako pierwszy dwunastometrową odległość, pokonał ciągnąc auto, Tomasz Człapa. Potem znaleźli się inni, choć większość auta nie ruszyła.

Strażacy przeciągając auto we dwóch pokazali, że ich siła tkwi w drużynie. Potem trzeba było wykazać się jeszcze silnym uderzeniem i na koniec utrzymać się jak najdłużej na szarżującym byku. Ostatecznie w trójboju i komplet profesjonal-

DZIECIECĄ WIOSKA RZEMIOSŁA

bezpłatne warsztaty rękodzielnicze dla najmłodszych:



Dożynkowa oferta gminy Brudzew powiększa się w tym roku o wyjątkową atrakcję dla najmłodszych i ich opiekunów - „Dziecięcą Wioskę Rzemiosła”. Przy fantastycznie prezentującym się odnowionym budynku GOK w Kolnicy, stowarzyszenie T.U.R zaprosi dzieciaki do nauki poprzez zabawę. Wraz z rówieśnikami, pod okiem specjalistów, rodziny zostaną wtajemniczone w rękodzielnicze sekrety jak: wikliniarstwo, rzeźbiarstwo, ceramika i bibułkarstwo. Dodatkowo będzie można przejechać się konną bryczką i w dowolny sposób ozdobić malunkiem swoją buzię. Dodatkową atrakcją będzie obecność zielarki, która przybliży możliwości wykorzystania ziół w profilaktyce zdrowotnej, w kosmetyce naturalnej oraz w kuchni. Wioska zostanie otwarta w niedzielę o godzinie 15.00

mej

Wójt Gminy Brudzew, Starostowie Dożynek oraz Mieszkańcy Sołectwa Bogdałów serdecznie zapraszają na

ŚWIĘTO PŁONÓW DOŻYŃKI GMINNE

19 sierpnia 2012 r.
Park przy Gminnym Ośrodku Kultury w Kolnicy

PROGRAM:

- 14.00 - Msza Święta Polowa
- 15.00 - Obrzęd Dożynkowy
- Uroczyste Przekazanie Chleba
- 16.30 - Prezentacja Wierców
- 16.30 - Koncert zespołu **BACIARY**
- 16.00 - Zabawa dożynkowa z zespołem **WATAHA**

Ponadto:

- darmowe atrakcje dla dzieci: Dziecięca Wioska Rzemiosła oraz dmuchane - **WSTĘP WOLNY !!!**



ECHO UNIEJÓWA



Strażacki turniej piłkarski

Reprezentacja Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Łodzi, zwyciężyła w Międzypowiatowym Strażackim Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Burmistrza Miasta Uniejów. W finałowym meczu łódzcy strażacy pokonali drużynę Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Dobrej. Gospodarze zajęli trzecie miejsce.

Pomysłodawcą międzypowiatowego, a nawet międzywojewódzkiego strażackiego turnieju piłkarskiego w Uniejowie jest Ireneusz Pajor, a jego głównym organizatorem Zarząd Oddziału Miejsko-Gminnego Związku Ochotniczych Straży Pożarnych w Uniejowie, którego jest preze-

Łodzi. W drugiej grupie zagrały zespoły: Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Uniejowie, Komendy Powiatowej PSP w Sieradzu i Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP Brzeźnio.

Turniej rozgrywany był na boiskach Zespołu Szkół w Unie-



Reprezentacja strażaków z gminy Dobra uległa tylko łodzianom.

sem. W tym roku z zaproszonych drużyn do udziału drużyn, chęć uczestnictwa wyraziło siedem. Podzielono je na dwie grupy. W pierwszej rywalizowały reprezentacje: OSP Biernacice, OSP Turek, Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego ZOSP RP w Dobrej i Komendy Miejskiej PSP w

Uniejowie. Mecze 2x15 minut sędziowali Grzegorz Słoczyński i Jan Własny. „Administracyjną” stronę zawodów wzięli na swoje barki prezes Ireneusz Pajor i jego zastępca Lech Krajewski.

Po zaciętych, emocjonujących meczach grupowych, do półfinału awansowały po dwa zespoły z



Gospodarze zajęli trzecie miejsce.



Piotr Trzebiński – najlepszy bramkarz turnieju.

grupy. Z pierwszej KM PSP Łódź i ZOM-G ZOSP RP Dobra, a z drugiej ZOM-G ZOSP RP Uniejów i ZOMG ZOSP Brzeźnio. KM PSP Łódź rozgromiła ZOM-G ZOSP RP Brzeźnio 5:0, a ZOM-G ZOSP RP Uniejów jak na gościnnego gospodarza przystało przegrało z ZOM-G ZOSP RP Dobra 1:6.

Po zaciętym wyrównanym meczu o trzecie miejsce gospodarze wygrali 3:2 z reprezentacją



Zwycięska drużyna Komendy Miejskiej PSP w Łodzi.

strażaków z gminy Brzeźnio. W finale zawodowi strażacy z KM PSP Łódź pokonali ochotników z gminy Dobra 3:1 i odebrali najważniejsze trofeum, czyli Puchar Burmistrza Miasta Uniejów. Puchary, ale nieco mniej zaszyte otrzymały pozostałe najlepsze drużyny. Organizatorzy wręczyli także nagrody indywidualne. Najlepszym bramkarzem został Piotr Trzebiński (ZOM-G ZOSP RP w Dobrej), a królem strzelców Michał Marciniak (KM PSP Łódź), zdobywca 21 bramek.

Prezes Pajor powiedział nam, że organizacja turnieju możliwa była dzięki wsparciu poprzez Burmistrza i Urząd Miasta w Uniejowie, Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Uniejowie i Zespół Szkół w Uniejowie. Wyraził przekonanie, że impreza ta z kilkuletnią już tradycją cieszyła się będzie nadal zainteresowaniem drużyn z łódzkiego i Wielkopolski oraz nadal wspierana będzie przez uniejowskie władze samorządowe.

(art)

Plenerowe wakacje

Studenci Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, zaprosili uniejowskie dzieci biorące udział w wakacyjnej akcji „Lato w mieście” na spotkanie artystyczne do Domu Pracy Twórczej. Studenci pokazali dzieciom warsztat pracy malarza (sztalugi, podobrazia, pędzle, rodzaje farb), a także kolejne etapy powstawania obrazu olejnego.

Edukacyjną lekcję sztuki przeprowadziła pani Lidia Za-



Plener z widokiem na rzekę Wartę i Uniejów.

radzka. Przy pomocy książki pod tytułem „Polska według mistrzów”, zaprezentowała dzieła najwybitniejszych Polskich malarzy. Po tym fachowym wprowadzeniu, mali artyści przystąpili do tworzenia swoich dzieł. Powstały piękne prace nadwarciańskiego krajobrazu. Po wyczerpującej twórczej pracy, mali artyści mieli wielką frajdę posilić się wyborową termalną pizzą.

(art)



Sun Day www.sunday-okna.pl
Zdzisław Krzeziński tel. 63 280 20 24
Turek, ul. 3 Maja 8 (Dom Strażaka)
OKNA I DRZWI
PCV, ALUMINIUM, DREWNO

JEZERSKI **NOWOŚĆ: ENERGETIC**
MARKOWE OKNA Ekstremalnie CIEPŁA linia okien

SALAMANDER okna w systemie szyb klejonych
TECHNICZNA REWOLUCJA

VEKA, SCHUCO, Aluplast, SALAMANDER - WINKHAUS, MACO

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE

BORYSZEW KMT **NOWOŚCI**
POLSKONE DRE ERKADO MAR-TOM VIKINGO

BRAMY GARAŻOWE, ROLETY **KRISPOL**

NOWOCZESNE BALUSTRADY I ZADASZENIA

z51ceg

WTPN
Wielkopolska Turystyka
Przyjazna Niepełnosprawnym

Korzyści ze szkolenia e-learningowego:
- kurs języka migowego
- wiedza z zakresu obsługi klienta niepełnosprawnego
- dwa certyfikaty

Szkolenia skierowane są dla osób:
- pracujących na podstawie umowy o pracę w branży Gastronomicznej, Hotelarskiej lub Turystycznej
- w wieku do 25 lat lub powyżej 50 lat
- zamieszkałych i pracujących na terenie województwa wielkopolskiego

Dodatkowo: Każdy uczestnik na początku szkolenia otrzymuje na własność tablet multimedialny z zainstalowanym oprogramowaniem oraz słownikiem języka migowego!

UDZIAŁ W SZKOLENIU JEST CAŁKOWICIE DARMOWY!

Nie zwlekaj, już dziś zapisz się na szkolenie i podnieś swoje kwalifikacje! Decyduje kolejność zgłoszeń!

Wstępny formularz zgłoszeniowy: www.wtpn.pl

z51ceg

KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA INICJATYWA
Projekt współfinansowany jest ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

NIEPUBLICZNY PUNKT PRZEDSZKOLNY

NA ULICY **RODZAJA 1** W TURKU (KOŁO ZAPARKOWA)

ogłasza od 01.09.2012r.
nabór dzieci
w wieku od 2,5 do 6 lat.

tel. 63 278 32 92; 721 323 893

z51ceg

SKUP ZŁOMU STALOWEGO
I METALI KOLOROWYCH

Uwaga!
Zanim sprzedaż złom u konkurencji zadzwoń i sprawdź nasze ceny

Płacimy gotówką

1. Punkt Skupu w Turku
ul. Milewskiego 16, tel. 601 584 727
2. Punkt Skupu
Cisew 146, tel. 697 433 362

z51ceg

OKNA z PCV

LANKO
62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92

Kupujesz bezpośrednio u producenta

Zalety okien z firmy LANKO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 5 lat

www.lanko.pl

z51ceg

Energa operator **Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:**

- gm.Dobra – Dąbrowa 60308; 61051 - Strachocice 60312; 06033 Tartak, w godzinach. 09:00-13:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Uniejów – Cząpły 60444 obw.3, w godzinach. 11:00-14:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Władystawów – Przyborów 60569, w godzinach. 09:00-15:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Uniejów – Czepów 60443, w godzinach. 07:00-08:00, w dniu 20.08.2012
- m.Uniejów – Roźniatów 60462, w godzinach. 09:00-10:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Uniejów – Roźniatów 60461, w godzinach. 08:00-09:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Uniejów – Wielenin 60482, w godzinach. 10:00-11:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Uniejów – Wielenin 61088, w godzinach. 13:00-14:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Uniejów – Wielenin 61075, w godzinach. 12:00-13:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Uniejów – Wielenin 61074, w godzinach. 11:00-12:00, w dniu 20.08.2012
- gm.Przykona – Laski 60159 obw.2, w godzinach. 08:00-14:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Grabów – Biesiekierzy 61012, w godzinach. 07:00-08:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Grabów – Biesiekierzy 61013, w godzinach. 08:00-09:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Grabów – Brudzeń 60809, w godzinach. 09:00-10:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Grabów – Chorki 60803, w godzinach. 10:00-11:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Grabów – Grabów 60769, w godzinach. 11:00-12:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Grabów – Grabów 60812, w godzinach. 12:00-13:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Grabów – Grabów 60813, w godzinach. 13:00-14:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Grabów – Grabów 60814, w godzinach. 14:00-15:00, w dniu 21.08.2012
- gm.Świnice Warckie – Kraski 60414, w godzinach. 08:00-14:00, w dniu 22.08.2012
- gm.Świnice Warckie – Zimne 60321, w godzinach. 08:00-14:00, w dniu 23.08.2012
- gm.Uniejów – Wielenin Kolonia 60548, w godzinach. 09:00-15:00, w dniu 24.08.2012

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

z180WDK

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

ECHO TURKU
REKLAMA
w Echo
tel. 63 278 53 41
Zapraszamy

PGKIM
Sp. z o.o.
TUREK

Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej Sp. z o.o. w Turku

OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w Turku w rejonie Osiedla Wyzwolenia, który odbędzie się 6 września 2012 r. o godz. 11.00 w siedzibie PGKIM Sp. z o.o. w Turku, ul. Polna 4.

Nieruchomość jest zagospodarowana w części utwardzeniami, obejmuje działki gruntu oznaczone nr ew. 647/11, 647/9, 648/10, 648/12, 649/7, 649/8 o łącznej powierzchni 0,4493 ha. Cena wywoławcza nieruchomości wynosi 850.000,00 zł brutto.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłata wadium w wysokości 45.000,00 zł na konto Spółki Bank Zachodni WBK nr 09 1090 1229 0000 0000 2201 3589 do dnia 3 września 2012 r. Informacje dotyczące ww. nieruchomości będącej przedmiotem przetargu można uzyskać pod nr tel. 632800326 lub 632800307 oraz na stronie internetowej www.pgkim-turek.pl.

z156Ka

Wyprowadzimy Tura na prostą

W ciągu ostatnich pięciu sezonów Tur tak naprawdę czterokrotnie powinien spaść do niższej ligi. Trzykrotnie (!) udało nam się jednak uniknąć tego losu i przy zielonym stolicku dostać od piłkarskich władz w prezencie utrzymanie. Czy to dobrze? Czy przedłużona o kolejny rok współpraca z SMS – em Łódź przynosi klubowi korzyści? O tym wszystkim opowiada w wywiadzie dla "ET" prezes Tura Leszek Matczak.

Dawid Cytrowski: Ostatecznie, po tych całych zawirowaniach licencyjnych, przystępujemy do drugoligowych rozgrywek. Dobrze się stało?

Leszek Matczak: Moim zdaniem tak. Z tego co sprawdzałem, to mamy najmłodszy zespół w lidze. Średnia wieku to u nas niecałe dwadzieścia jeden lat. Grają niemalże ci sami chłopcy co w zeszłym sezonie. Z pierwszego składu odeszli tylko Krystian Nowak, który ma szansę grać w Widzewie Łódź, oraz Paweł Adamiec.

Pytam czy dobrze się stało z punktu widzenia wychowawczego. Drużyna sportowo poległa, a jednak nie poniesie tego żadnych konsekwencji.

– Taka jest polska liga. Ja uważam, że za rok to PZPN będzie prosił zespoły, żeby zagrały. Jak nie wiadomo o co chodzi, to chodzi o pieniądze. A dlaczego dobrze się stało? To są młodzi, rozwijający się zawodnicy, którzy dalej będą mieli okazję ze sobą grać. Wzmocniliśmy zespół kilkoma zawodnikami, takimi jak Kotwica, Syska czy Bogusz. Oprócz nich są jeszcze Chojewski czy nasz wychowanek Sebastian Chłodziński.

Myśli pan, że fakt, iż chłopak z Turku będzie miał szansę na grę, sprowadzi trochę więcej kibiców na stadion?

– Mam taką nadzieję. Młócimy po raz kolejny tę słomę pt. „Dlaczego nie ma juniorów?”. Nie ma, bo nie było roczników zachowanych. Z juniorów starszych trzeba było się wycofać, a z młodszych nikt nie został. Teraz tacy piłkarze jak Darek Walasek czy Patryk Ostrowski blakają się gdzieś po czwartych ligach czy okręgówkach. Janek Niedźwiedź miał szansę sprowadzić ich do Jarocina, do drugiej ligi. Myśli pan, że dlaczego ich nie wziął?

Pewnie nie pasowali mu do koncepcji.

– Rok temu Janusz miał taką koncepcję, żeby w Turku grać na bazie wychowanków. Myślał, że takim zespołem będzie coś w stanie ugrać. Nonsens. To nie są jeszcze piłkarze, którzy sami byliby w stanie pociągnąć całą grę. Jeździli po testach do Śląska Wrocław czy Bełchatowa, a nigdzie się nie dostali. Niedźwiedź też ich nie wziął.

Skąd zatem założenie, że kadra oparta na SMS – ie będzie w stanie coś ugrać?

– Bo już są ograni na tym poziomie. Jestem optymistą, wierzę w dobry wynik na koniec sezonu. Żaden awans, ale miejsca 6-8 są realne.

Ambitnie.

– Polski Związek Piłki Nożnej nie wyraził zgody, żeby nasze

mecze kończyły się w 85 minut, więc te pięć minut trzeba będzie jakoś przetrzymać.

Nie raz, nie dwa mówiłem, że dobry uczeń uczy się na błędach. A te bramki w końcówkach to traciliśmy w co drugim meczu.

– Zabrakło zawodnika, który byłby w stanie tymi ostatnimi minutami pokierować. Takiego doświadczonego, szczerwanego lisa, który umiałby przetrzymać piłkę, uspokoić grę. Teraz Daniel Wojciechowski i Piotrek Głaba są najstarsi, ale wiosną byli kontuzjowani. Nie było komu krzyknąć, pobudzić zespół. Dobrze, że nie ma zegara

Ale gra zawodnikami z Łodzi to chyba nie jest cel sam w sobie? Co dalej?

– Umowę przedłużyliśmy na rok. Dotychczas współpraca wychodziła nam fajnie, oby tak pozostało. Ostatnio przeczytałem w waszym piśmie, że prawdopodobnie Kaczki założą juniorów starszych. Ucieszyła mnie ta informacja, bo my też mamy trochę piłkarzy powypożyczanych do innych klubów. Jeśli dobrze pójdzie, to za dwa lata w kadrze powinna być już przewaga zawodników z Turku. Na razie umowa z SMS – em jest dobra, choć teraz postawiliśmy już pewne warunki.



„Nie chcę być ostatnim, który zgasi światło” – mówi prezes Matczak

w Turku, bo pewnie by tylko stali i patrzyli kiedy koniec. Ale wnioski już chyba wyciągnęli, bo w Oławie to my mogliśmy wygrać w ostatnich kilkudziesięciu sekundach.

Czegoś nie rozumiem. Zespołowi brakuje doświadczonego zawodnika, a klub rozwiązuje kontrakt z Adamcem?

– A co mieliśmy zrobić, kiedy on po pierwsze przytył 7,5 kg, a po drugie miał takie żądania finansowe, których nigdy byśmy nie spełnili? Wszedł w meczu z Kluczborkiem, nic nie pokazał, był wolniejszy od tych, którzy mieli w nogach ponad sto minut gry. W dodatku nie strzelił karnego.

Słyszałem plotki, że ponoć miał jakiś wyskok alkoholowy. To prawda?

– Późno się o tym dowiedzieliśmy, ale tak. Po jednym meczu zachował się mało profesjonalnie. Był najstarszy, zatem jaki przykład dał tym młodszy?

Fatalny. To miało decydujący wpływ na decyzję klubu?

– Pół na pół. Nie było decydującego czynnika. To wszystko się złożyło razem na naszą decyzję.

Umowa z SMS – em została przedłużona o kolejny rok.

głównie szansa na to, żebyśmy oczyścili się z długów.

– Jeśli chodzi o poprzednie lata, to z siedmiuset tysięcy długu zostało nam niecałe osiemdziesiąt. Problem jest tylko taki, że podczas naszej działalności zadłużyliśmy się na kolejne 400 tys. zł. To głównie koszty procesowe, komornicze. Mamy kilkanaście spraw sędzie, to kosztuje. Nowaligiczny był sezon 2009/10, gdzie płaca miesięczna wynosiła ponad 76 tysięcy zł.

Na pana oko – ile to może jeszcze potrwać, żebyśmy stwierdzili, że teraz sami jesteśmy w stanie stanąć na nogi i zagrać w pełni na swój koszt?

– Trudno powiedzieć. Mam nadzieję, że w dwa lata wyczyszczymy wszelkie zaległości. Wycofało się sporo sponsorów. Pomaga

nam miasto, które ogłasza konkursy na realizację zadań takich jak szkolenie dzieci i młodzieży, przeciwdziałaniu uzależnieniom alkoholowym, czy promocji miasta. Muszę powiedzieć, że mamy duże wsparcie u burmistrza Czapli i w ogóle całej rady miejskiej. Jestem częstym gościem u niego, nawet sam często dzwoni gdy „coś ma”. Podobnie starosta Bartosik i Rada Powiatu. Takiej sytuacji to ja nie pamiętam od kilkunastu lat swojej prezesury.

Od czasu prezesa Opatka jest pan najdłużej urzędującym prezesem. Co pan tak naprawdę z tego ma?

– Wcześniej byłem prezesem przez dziesięć lat, od A klasy do II ligi. Teraz już półtora roku. Ja jestem rencistą, mam sporo wolnego czasu, bo zawiesiłem działalność gospodarczą. Lubię to. Nie chce wyjść na próżnego, ale trochę znajomości w środowisku mam i to się przydaje. Nie chcę być tym ostatnim, który zgasi światło. Prawda jest taka, że 4 lutego zeszłego roku mogliśmy zamknąć klub, kiedy przyszedł protokół pokontrolny z ZUS – u z rachunkiem na ponad 800 tysięcy złotych. Rozmawiałem wtedy m.in. z burmistrzem o przyszłości. Były różne pomysły, takie jak chociażby przekształcenie się w spółkę, czy rozpoczęcie gry młodzieżą i start od zera. Obciążenia zostałyby tak jak choćby w Lechu Poznań. Pamięta pan, nawet przed startem ubiegłego sezonu o tym rozmawialiśmy. Było bardzo ciężko. Teraz jest lepiej, zalegamy tylko z pensją za lipiec. Kiedy przejmowałem klub, to z zaległościami trzeba było się cofać dwa lata wstecz.

Takiego Ziółkowskiego, który się z nami procesował, to ja na oczy pierwszy raz zobaczyłem dopiero niedawno. On zagrał w jednym czy dwóch meczach, a zapłacić mu trzeba było 13, 5 tys. zł. Proszę sobie wyobrazić jakie kontrakty podpisywano wtedy. Choć pewnie budżet też był większy, w granicach dwóch milionów złotych.

A teraz jaki jest?

– Nie wiem czy zbieramy 700 tysięcy. W zeszłym roku było trochę ponad milion.

Czyli sponsorom może nie podobać się współpraca z SMS-em?

– Nie wiem. Nie chcę oceniać. Po prostu – takie czasy. Jest kryzys, teraz sponsor trzy razy się obejrzy zanim da gdzieś jakąś złotówkę.

Prezes Matusiak jest dobrą osobą do współpracy?

– Wiem, że on z zewnątrz wygląda na oschłego, niedostępnego. To mylące. Tak naprawdę to bardzo miły i sympatyczny człowiek. Jest oddany piłce, gdyby mógł, to w tej szkole by 24 godziny na dobę siedział. Jak zimą zobaczył kogoś bez czapki czy rękawiczek, to chciał swoje dać, taki jest opiekuńczy. Ja go już znam prawie 20 lat, zawsze taki był.

A jak ta współpraca się w ogóle zaczęła?

– Pierwsi zawodnicy z SMS – u to już w latach 90 – tych grali w Turze. Kibice pamiętają pewnie sympatycznego Nigeryjczyka Kossiego Sessou, ale byli też i inni. Kiedy przyszła sytuacja patowa, po rozwiązaniu umowy z Grajewskim, przypomniałem sobie o Matusiaku. Ucieszył się, zaczęliśmy rozmowy i udało się dojść do porozumienia. Inicjatywa wyszła od nas.

Od tego sezonu w Turku pojawiają się obowiązkowe karty kibica. Myśli pan, że to może ograniczyć w jakiś sposób frekwencję?

– Nie. Już do teraz wydaliśmy ponad 50 kart. Są bezpłatne, więc kibic nic nie traci. Według nierealnych przepisów PZPN – u powinniśmy mieć czytniki w kasach. A sam pan wie jak nasze kasy wyglądają. Prądu w wiaderku nie przyniesiemy. To wszystko kosztuje ponad 200 tysięcy zł. Od wiosny posiadanie kart będzie obligo. Przyjedzie delegat, sprawdzi i nie będzie wpuszczał osób bez kart.

To tak na zakończenie: co chciałby pan powiedzieć kibicom, aby zachęcić ich do przychodzenia na Sportową?

– Tur to jedna z nielicznych, jak nie jedyna atrakcja sportowa. Siatkarze grają zimą, kiedy my pauzujemy. Mamy ciężki okres, ale przetrwamy go. Już teraz jest turkowiec w kadrze, w przyszłym sezonie chciałbym, żeby było z pięciu. Wspólnymi siłami wyprowadzimy Tura na prostą.

Rozmawiał:

Dawid Cytrowski

Kawęczyn wygrał gminny turniej

Na boisku w Tokarach, GKS Orzeł Kawęczyn po raz kolejny zorganizował Gminny Turniej Piłki Nożnej. Ma on bardzo otwartą formułę. Drużyny mogą składać się z całkowitych

ce i wyrównane. Jego głównym bohaterem był Michał Chachuła - piłkarz Orła, który strzelił jedną z dwóch bramek dla Kawęczyna. Gola fetował niczym Mario Balotelli podczas Euro 2012, czym

cym było spotkanie Marcjanowa z juniorami Orła. Młodzi zawodnicy prowadzili długo 1:0 po bramce Damiana Gidelskiego. Dopiero w samej końcówce stracili dwie bramki i zeszli z boiska pokonani.



Drużyna z Kawęczyna po raz pierwszy wygrała gminny turniej.

amatorów, jak i zawodników czynnie uprawiających piłkę nożną. Swoją udział zgłosiło pięć drużyn reprezentujących wsie: Marcjanów, Kawęczyn, Kowale Pańskie, Ciemięń oraz juniorzy Orła Kawęczyn. Mecze rozgrywano systemem „każdy z każdym”.

W pierwszym meczu zmierzyli się finaliści z poprzedniego roku - Marcjanów i Kawęczyn. Spotkanie było niezwykle emocjonują-

zjednął sobie serca publiczności. W kolejnym meczu stanęły na przeciw siebie zespoły z Ciemięnia i Kowale Pańskich. Zakończył się on bezbramkowym remisem. Sugerowano, że jest to oznaka słabości piłkarzy z Kowale uchodzących za jednych z faworytów turnieju. Okazało się jednak, że był to chwilowy spadek formy, ponieważ z meczu na mecz grali coraz lepiej. Bardzo emocjonują-

O pierwszym miejscu decydowało ostatnie spotkanie turnieju, w którym zmierzyły się Kowale Pańskie z Kawęczynem. Ci pierwsi, aby wygrać turniej musieli zwyciężyć. Kawęczynianom wystarczył remis. Pierwsza połowa była bardzo wyrównana. W drugiej dominowały Kowale, choć nie potrafiły przypieczętować tego golem. W ostatniej minucie meczu obrońcy Kawęczyna przeżyli dramat, arbi-



Bohater kawęczyńskiej drużyny na rękach kolegów.

ter podyktował rzut karny, który mógł zniweczyć szanse na sukces. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Arkadiusz Gołdyka, były zawodnik Orła. Jego strzał obronił Konrad Grzelak, a tym samym Kawęczyn po raz pierwszy wygrał Gminny Turniej. Bramkarza koledzy podrzucali z radości w górę.

Najlepszym strzelcem z dorobkiem trzech bramek został Michał

Chachuła - Kawęczyn. Najlepszym zawodnikiem został Szymon Woźniak z Kowale Pańskich, który w turnieju zdobył dwie bramki. Marek Raszewski (Kowale Pańskie) odebrał statuetkę dla najstarszego zawodnika. Turniej był doskonale przygotowany. Organizatorzy zadbał o punkt gastronomiczny i oprawę muzyczną. Komentatorem piłkarskich wydarzeń był Krzysztof Darul. (art)

Udany rewanż

Po raz trzeci z inicjatywy Andrzeja Wojtkowiaka - radnego powiatowego, odbył się na osiedlowym boisku w Słodkowie Kolonii, Turniej Siatkówki Piłkowej. Wzięło w nim udział siedem siatkarskich par z terenu gminy i miasta Turek. Podzielone zostały na dwie grupy, w których toczyły się pojedynki systemem „każdy z każdym”.

Mecze rozgrywane były w iście tropikalnych warunkach. Temperatura w cieniu osiągnęła 35 stopni Celsjusza, toteż oprócz dobrej kondycji fizycznej, potrzebny był też spory hart ducha.

Po rozegraniu meczów w grupach, do walki o miejsce na podium stanęły cztery pary. Podobnie jak w ubiegłym roku, do ścisłego finału awansowały pary:

Krauze-Wodziński i Siwek-Bugaj. Tym razem lepszą okazała się dwójka Ireneusz Siwek i Witold Bugaj, którzy zdobyli główny puchar turnieju. W meczu o trzecie miejsce Paweł Gryguć i Robert Góralski, pokonali Roberta Śliwkę i Krzysztofa Ochockiego. Po wręczeniu pucharów i dyplomów, organizator turnieju radny Andrzej Wojtkowiak zaprosił



Puchar odbiera zwycięska para.

uczestników na kielbasę z grilla. Podziękował też Zbigniewowi Zielińskiemu za bezinteresowne sędziowanie meczów oraz Dariu-

szowi Kowalskiemu, Tomaszowi Rosiakowi i Jackowi Wzorkowi za okazaną pomoc w organizacji tej sportowej imprezy. (art)



Uczestnicy turnieju z organizatorami.



Panowie Krauze i Wodziński tym razem musieli zadowolić się drugim miejscem.



PETECKI

Inspiruje nas doskonałość

Oferujemy:

- okna PCV i ALU
- parapety
- rolety

**CENY
PRODUCENTA**

Dobra, Chrapczew 26A, 63-279-08-12
Turek, ul. 3 Maja 8, 63-214-13-71

Największy wybór okien w Europie



z132/ceg

AUTO-GAZ

Turek, ul. Milewskiego 8
tel. 63 289 74 66, 63 289 74 75

- Stacja Kontroli Pojazdów
- Mechanika - Klimatyzacja
- Wulkanizacja - Myjnia

sekwencja
już od
1850,-

Dobierzemy
odpowiedni typ i rodzaj
instalacji do Twojego auta

LOVATO

STAG

LANDIRENZO
POLSKA

287/DK

KAMIENIARSTWO

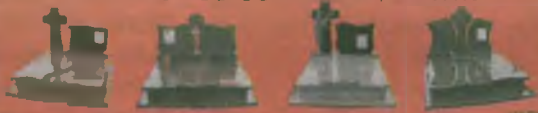


NAGROBKI, PARAPETY, SCHODY
BLATY KUCHENNE I ŁAZIENKOWE
DUŻY WYBÓR PŁYTEK GRANITOWYCH

**PROMOCJA
NA GRANIT**

PROMIENIOWANY I SZCZOTKOWANY

P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778



Intermarché SUPER

Oferta ważna
od 14 sierpnia **wtorek** do 20 sierpnia **poniedziałek**

WODA NESTLE AQUAREL 1,5L
GAZ, N/GAZ

0,99

~~1,49~~



TERAZ JESZCZE
TANIEJ

KAPUSTA KISZONA LUZ
1 KG

1,49

~~2,49~~



TERAZ JESZCZE
TANIEJ

BRULION A5 96 KARTEK KRATKA
RÓŻNE WZORY

1,99

~~2,99~~



TERAZ JESZCZE
TANIEJ

HERBATA MINUTKA 100 TOR.

2,89

~~4,29~~



TERAZ JESZCZE
TANIEJ

Oferta ważna od 14 sierpnia do 20 sierpnia 2012.
Jeśli nie wystąpił błąd w druku lub do wyczerpania asortymentu.
Sprzedaż wyłącznie detaliczna. Ceny zawierają podatek VAT.
Zdjęcia i wygląd produktów mogą nieznacznie odbiegać od rzeczywistości.
12/2012



62-700 Turek
ul. Kolska Szosa 3/5

pn. – sb. 7:00 – 21:00
nd. – 9:30 – 18:00

z146/DK

TANIO TANIO TANIO TANIO TANIO

Schade Stal Polska Sp. z o.o.

Turek, ul. Kolska Szosa 60

poszukuje kandydata na stanowisko:

SAMODZIELNY KSIĘGOWY

Obowiązki i oczekiwania:

- praca w księgowości firmy zgodnie z ustawą o rachunkowości,
- raportowanie wewnętrzne,
- przygotowanie deklaracji podatkowych,
- kontrola należności i zobowiązań,
- sporządzanie sprawozdań,
- praca w programie „Platnik”.

Controlling:

- sporządzanie raportów i analiz finansowych,
- analiza kosztów (rodzaj kosztów, miejsce powstawania kosztów,
- rozliczanie kosztów)
- przygotowanie i analiza planów finansowych.

Profil kandydata:

- wykształcenie minimum średnie kierunkowe,
- minimum 5-letnie doświadczenie w pracy na podobnym stanowisku,
- znajomość programu ERP (zintegrowane systemy informatyczne)
- znajomość zasad księgowości zarządczej,
- dobra organizacja pracy,
- mile widziana znajomość języka angielskiego lub niemieckiego

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie CV na adres
e-mail: kadry@schade-stal.pl
lub dzwonić pod nr telefonu: 63 289 87 34

**Dynamicznie
rozwijająca się firma
poszukuje**

przedstawiciela

**z dużym doświadczeniem
z branży FMCG**

Tel. do kontaktu 797 600 641

PRACA

PROVIDENT Polska SA, w związku z dynamicznym rozwojem poszukujemy osób, zainteresowanych pracą stałą, lub dodatkową chętnych, do współpracy na stanowisku, zamieszkałych na terenie Turku, Dobry, Władysławów, Kuny i Oklce. Oferujemy współpracę, na umowę zlecenie, wynagrodzenie prowizyjne, elastyczne godziny, pracy, startową grupę stałych, klientów, szkolenia, wsparcie infolinii w pozyskiwaniu nowych klientów. Zadzwoń lub wyślij sms o treści „PRACA” pod nr 600-400-338 lub wyślij CV na adres e-mail: przedstawiciel@provident.pl

PRZYJMĘ od zaraz do pracy w Niemczech (z zakwaterowaniem) spawacza ze znajomością języka niemieckiego w stopniu komunikatywnym; 0049 65 81 923 572.

PRACOWAŁEŚ LEGALNIE W NIEMCZACH 2008-2011 - ODBIERZ PODATEK! OTWÓRZ FIRMĘ W NIEMCZACH I PRACUJ LEGALNIE! 63 249 15 78.

POLONISTKA poszukuje pracy w szkole, ale również chętnie podejmę pracę w biurze. Dodatkowo jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej i nauczyciel wychowania przedszkolnego. Zaopiekuję się dzieckiem, możliwy dojazd; 605 412 328

SZUKAM konsultantów i menadżera, branża marketingowa, wymagane wykształcenie minimum średnie, wyślij CV na adres: rekrutacja@biznes-mlm.pl

LOKALE MIESZKANIA

SPRZEDAM mieszkanie 60,4m² os. Wyzwolenia 8, 3-piętro z balkonem, do zamieszkania cena 163.000 zł, tel. 601 769 830



LOKAL do wynajęcia – Kolska Szosa 3 (koło Echa), tel. 602 389 405

SPRZEDAM mieszkanie 3-pokojowe (IV p.) przy ul. P.O.W. 4., niski czynsz; 601 480 913.

DO wynajęcia lokale 50 i 60 mkw, 1 piętro, w centrum Turku, wszystkie media; 607 146 543.

SPRZEDAM kawalerkę 28 mkw (IV-p.) przy ul. Stawickiego, po remoncie, wysoki standard; 603 940 827.

SPRZEDAM mieszkanie 73 mkw, 3-pokoje, w niskim bloku z cegły, po remoncie, c.o., klimatyzacja, ul. Kąckowskiego; 609 815 701.

SPRZEDAM kawalerkę, po remoncie, Turek, Spółdzielców, 1 piętro; 785576654.

SPRZEDAM mieszkanie w Turku, ul. E. Orzeszkowej, 33 mkw + piwnica 20 mkw, c.o., I-p.; 519 464 873.

DO wynajęcia mieszkanie w Turku na os. Wyzwolenia, 47m², 2-pokojowe; 785 161 169; 609 010 319.

DO wynajęcia lokal w Turku (sklep, magazyn, łazienka, pomieszczenie gospodarcze - 90m²), bardzo dobra lokalizacja przy obwodnicy (skrzyżowanie przy “Mleczarni Turek”), pomieszczenia nowo wybudowane, wszystkie media, parking dla klientów; 502 264 614; 502 095 026.

DO wynajęcia lokal w centrum miasta przy ul. Browarnej w Turku (obok Media Expert), wcześniej sklep z firmami, na parterze, duża witryna, pow. użytkowa 47m² łącznie z zapleczem; 502 683 274.

DO wynajęcia lokal 53m² w centrum Turku na działalność handlową, usługową, biuro; 785 827 460; 63 278 40 99.

SPRZEDAM mieszkanie 58m², rozkładowe, 3-pokojowe, nowa instalacja elektryczna, kaloryfery aluminiowe, okna pcv, Wyszyńskiego 5 (III-p.); 605 884 919.

WYNAJMĘ magazyn od 100 do 240 mkw wraz z placem, w centrum Turku Tel. 603 799 888

SPRZEDAM mieszkanie 3 pokoje w centrum Turku. Tel. 605 645 061

ZAMIENIĘ mieszkanie 2-pokojowe przy ul. Spółdzielców (45m², parter, nie wymaga remontu) na większe 3-pokojowe (parter lub I-p.) przy ul. Spółdzielców, Kościuszki, os. Młodych; 691 560 555.

SPRZEDAM mieszkanie o pow. 40M², okna pcv, wymieniona instalacja elektryczna; 669 977 667.

DO wynajęcia z dniem 1 września mieszkanie 2-pokojowe, IV-p., umeblowane, płatność za pół roku z góry; 665 195 935.

DO wynajęcia lokal w Tuliszkowie, ul. Plac Wolności, 43m², parter, c.o., po remoncie, na działalność handlową; 692 419 140.

SPRZEDAM mieszkanie M-4, 59,6 m² w Turku ul. Os. Wyzwolenia; 661 961 242.

SPRZEDAM mieszkanie 2 pokojowe 46 m² własnościowe I p. z balkonem, w bloku z cegły – układ środkowy. Mieszkanie rozkładowe, częściowo umeblowane, ul. Matejki; 697203823.

SPRZEDAM mieszkanie własnościowe w Turku (centrum) – Kolska Szosa – 58 m², I piętro, okna PCV, c.o., c.w., meble kuchenne w zabudowie. Księga wieczysta; 533069948.

WYNAJMĘ M3 32m², Kolska Szosa; 667342611 (po 16.30).

DO WYNAJĘCIA mieszkanie 45m², os. Wyzwolenia; 607 938 122.

NIERUCHOMOŚCI DOMY

SPRZEDAM dom 162 mkw w Uniejowie; 663 936 221.

SIGNO NIERUCHOMOŚCI

POŚREDNICTWO - ZARZĄDZANIE - DORADZTWO

Turek, ul. SZEROKA 12

tel. 63 289 11 00. 503 002 440

Zapraszamy w godz. 10 - 13 i 14 - 17

1. Mieszkania w Turku:
- 2-pok, 47m², Wyzwolenia - 110.000
- 3-pok, 48m², Spółdzielców - 147.000
- 3-pok, 47m², Kaliska - 85.000
- 3-pok, 60m², Wyzwolenia - 146.000
- 3-pok, 70m², Dworcowa - 170.000

2. Domy:
- Turek, Leśna - 129.000
- Turek, Szeroka - 330.000
- Turek, Zapalczane - 790.000
- Polichno - 92.000

3. Działki budowlane:
- Turek Poduchowne 0,1ha - 83.000
- Piętno, 4ha - 200.000
- Wymysłów, 1ha - 80.000
- Spycimierz, 2ha - 199.000

www.signo.com.pl

nowe domy

Ślōdków - Obrzēbin

• pomoc w uzyskaniu kredytu już od 6.4%
• przyjmujemy mieszkania w rozliczeniu

www.domy-turek.pl



INVEST NIERUCHOMOŚCI

Turek, Komunalna 4

Tel: 884-803-244

661 658 373

1. Mieszkania:
- 4pok, 61m², Turek, Wyszyński - 139tys.
- 3pok, 59m², Słupca, Niepodl. - 152tys.
- 1/4willi, 107m², Poznań-Malta - 495tys.

2. Domy:
- Grabiniec, 90m - 320.000
- Kowale Książę 133m - 270.000
- Turek, Zdrojki Lewe - 430.000
- Budy Ślōdkowskie, siedlisko 150tys.

www.agninvest.otodom.pl



Dom letniskowy 24 m²

na działce 1500 m² koło Turku

Cena 70 000 zł

Tel. 601 769 881

DZIAŁKI budowlane



GRABINIEC / Dąbrowa

800 - 2000 mkw. 2 500, zł/ ar

tel: 601 769 881

SPRZEDAM działki budowlane, z utwardzoną drogą dojazdową, z decyzjami o warunkach zabudowy - Ślōdków Kolonia, media przy drodze asfaltowej. Kupujący decyduje o wielkości swojej działki. Tylko 2800 zł/ar do końca sierpnia! 506 019 807.

SPRZEDAM dom jednorodzinny 124m² w Cisewie, stan surowy zamknięty, działka 8,5ara; 500 067 720.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 2,38 ha, budynek mieszkalny i gospodarczy, las 1,26 ha, Zygmunów 34.; 501 415 331; 795 569 439.

SPRZEDAM działki budowlane (uzbrojone) o pow. 7 ar w Przykonie, przyległe do osiedla w Psarach; 693 702 481.

SPRZEDAM dom o pow. 110 mkw w Turku przy ul. Kaliskiej z budynkiem gospodarczym i ogrodem; 698 201 371.

SPRZEDAM dom we Władysławowie, 295.000zł; 600 522 616.



62-510 Konin, ul. Noskowskiego 1A

(budynek SM „ZATORZE”)

godz. 9.00-17.00

tel. 063-240-00-28; 0605-618-289

www.toknieruchomosci.com.pl

Nieruchomości

UWAGA ! Od niedawna mamy do sprzedaży w swojej ofercie tanie domy energooszczędne na twoją kieszeń z drewna, z bali, kanadyjskie oraz prefabrykowane o krótkim okresie realizacji według projektów gotowych lub indywidualnych. Sprawdź www.toknieruchomosci.com.pl 605618289, (63) 240 00 28

SPRZEDAMY:

KOMERCYJNE

OKAZJA sklep samoobsługowy 250 m² Golina 605618289

WYNAJEM Turek Broniewskiego lokal użytkowy 50 m² 2500 zł (63) 240 00 28

DOMY

Mikulice dom gospodarcze działka 0,31 ha 120 tys 605 618 289

Suchy Las gm. Babiak dwa domy gospodarcze, 0,7 ha 195000 605 618 289

Adamina gm. Olszówka dom gospodarcze działka 180000 605 618 289

Bądków Drugi – dom, gospodarczy, 17 ar, 170000 zł (63) 240 00 28

Wiesiołów – dwa domy, gospodarcze 0,61 ha 320000 (63) 240 00 28

Turek dom, budynek mieszkalny 2000000 (63) 240 00 28

Tuliszków – dom, parterowy 120000 zł 605618289

Turek Plac Wojska Polskiego RYNEK MIASTA, dom, 260000 zł(63) 240 00 28

Kalinowa dom gospodarcze grunt 8 ha 515000 zł 605618289

Turek posesja, 16 ar 780000 zł (63) 240 00 28

Leśnictwo dom, gospodarcze, 1,66 ha 605618289

Dobra Kilińskiego, dom 0,26 ha, 180000 zł(63) 240 00 28

DZIAŁKI

Wrząca Wielka – budowlane, 2800 zł ar, (63) 240 00 28

Tarnowa gm. Brudzew rolna 3 ha 95000 zł, 605 618 289

Tarnowa gm. Tuliszków rolna 1,6 ha 30000 zł, 605 618 289

Przyborów – rolna 1 ha lub więcej 40000 zł 605 618 289

SPRZEDAM dom w Turku, ul. Uniejowska 61, w stanie surowym otwartym wraz z warsztatami, działka 24 ar; 600 147 146; 601 567 005.

SPRZEDAM działki budowlane w miejscowości Cisew; 724 395 136.

SPRZEDAM posiadłość ok. 4 ha lub działki, lokalizacja przy drodze, obok lasu. Grabieniec k/ Turku; 42 657 52 69 wieczorem.

SPRZEDAM łąkę o pow. 0,5 ha w miejscowości Zadworna, cena do uzgodnienia; 693 505 193.

SPRZEDAM działki budowlane w Kowalach Pańskich i gospodarstwo 3,80 ha wraz z budynkami w Kowalach Pańskich; 502 616 317 po 15.00.

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 47 ar w Rogowie, lokalizacja przy drodze głównej krajowej; 781 055 410

SPRZEDAM działkę budowlaną o pow. 10 ar w Żukach, uzbrojona; 781 357 701.

SPRZEDAM dom w Krwonach z działką 1,54 ha, możliwość poszerzenia podwórka; 661 360 110.

SPRZEDAM garaż murowany (obok OSiR-u w Turku); 602 102 276.

SPRZEDAM działkę budowlaną, uzbrojoną, 15 arów, Rusków Pierwszy, dojazd do autostrady, cena do uzgodnienia. 785-763-177.

SPRZEDAM uzbrojoną działkę budowlaną w Cisewie; 500 067 720.

SPRZEDAM działki koło zbiornika wodnego Przykona; 783 437 893.

SPRZEDAM grunty orne w ciągłym użytkowaniu o areale 3,36ha. Milejów, gm. Kawęczyn; 63 288 63 21.

SPRZEDAM dom parterowy w Felicjanowie, powierzchnia użytkowa 107m², stan surowy, działka 16ar; 602 887 315.

SPRZEDAM dom z budynkami gospodarczymi i garażem na działce o pow. 28ar w Grzymiszewie, lokalizacja w centrum; 693 714 450.

SPRZEDAM dwie działki budowlane w Turku; 502 095 007.

SPRZEDAM dom przy ul. Łącznej; 783 932 290.

DOM na osiedlu Uniejowskim 110 m², działka 647 m², ogrzewany gazem + budynek gospodarczy z garażem; 604 084 365.

SPRZEDAM gospodarstwo: dom piętrowy, obora, stodoła, 3,72 ha ziemi, miejscowość Dziadowice gm. Małanów; 691 128 268, 882 250 356.

SPRZEDAM dom mieszkalny z budynkami gospodarczymi na działce 1,60 ha, Marianów – kolonia k/Turku. Cena do uzgodnienia; 724 177 038.

SPRZEDAM 2 ha ziemi położonej w lesie 100 m od drogi asfaltowej na trasie Ślōdków – Dziadowice; 605 471 142.

USŁUGI ogólne

SIATKA

Bramy Ogrodzenia

602 692 389

63 214 34 78

AUTO MYJNIA
NAPEŁNIANIE KLIMATYZACJI
ODGRZYBIANIE SPRAWDZANIE SZCZELNOŚCI
 PRANIE TAPICERKI SAMOCHODOWEJ, PRANIE DYWANÓW I WYKŁADZIN
 Przy Stacji Paliw
EKO-JAZ
Kolska Szosa 62
tel. 695 632 102
TUREK

PŁOTY BETONOWE
WIATY I GARAŻE
PODMURÓWKA POD
SIATKĘ (PANEL) ITP.
SPRZEDAŻ RATALNA
TRANSPORT I MONTAŻ
Tel. 601 768 679
GRABIENIEC 15

PŁOTY
wiaty, garaże
podmurówki betonowe
tel. 603 701 544
510 123 414

PŁOTY
WIATY, GARAŻE
betonowe
(również w kolorze)
podmurówki pod panele i siatkę
produkcja i montaż
GOLMEX
Tarnowski Młyn 40A
tel. 606 813 494; 63 214 50 12
www.golmex.eu

PŁYTKI CHODNIKOWE
KOLOROWE, OBRZEŻA
SPRZEDAŻ RATALNA
Tel. 691 083 352
GRABIENIEC 15

PRANIE i czyszczenie dy-
wanów, tapicerek meblowych
i samochodowych. Odbiór z
domu klienta lub w punkcie
- ul. Browarna 6 (14.00-
16.00); 667 913 419.

PRANIE dywanów, tapice-
rek meblowych i samocho-
dowych w domu klienta;
723 775 021.

SIAT-TUR, kompleksowe
wykonanie ogrodzeń z siat-
ki i paneli ogrodzeniowych;
691 712 875.

SUPERSTAL
 Producent garaży blaszanych
 i bram garażowych
TYPY I NA
ZAMÓWIENIE
TANIO I SZYBKO
RATY
tel. 63 268 16 40, 668 307 725
www.blaszaczki.pl

GARAŻE Blaszane
BRAMY Garażowe
KOJCE dla Psów
Najniższe CENY
 Różne wymiary
 Transport i montaż
GRATIS cały KRAJ
 Dogodne **RATY**
www.konstal-garaze.pl
61-812-54-69; 63-278-62-25; 65-619-34-15
54-233-81-41; 54-421-00-45; 509-574-644; 509-058-388

PRANIE, czyszczenie dy-
wanów, wykładzin, tapi-
cerek samochodowych i
meblowych. Pracujemy na
sprzecie renomowanych
firm. Konkurencyjne ceny!
661 964 682.

NAPRAWA szyb samocho-
dowych, tzw. gwiazdek, od-
prysków; 601 817 938.

PC-SERWIS - naprawa
komputerów u klienta, usu-
wanie wirusów, reinstalacja
systemu, odzyskiwanie da-
nnych, konfiguracja i przyspie-
szanie. Szybko solidnie; 534
033 850.

MAŁOWANIE elewacji,
dachów, wynajem podno-
śników kosзовych i nie
tylko, usługi deratyzacyjne.
607-058-523; 693-851-
399.

SIATKA-ogrodzenia - wyrób
i sprzedaż + montaż. Piętno
80A, gm. Tuliszków, tel. 63
279 21 71.

KAMIENIARSTWO-na-
grobki, parapety, schody,
blaty kuchenne i łazienkowe
itp. Rusków Pierwszy k/
Koła. 601-360-659.

PRZEPYCHANIE rur
kanalizacyjnych; 696 278
416.

PRZEPROWADZKI duże
i małe - transport. Szybko,
tanio i solidnie; 601 339
377.

FIRMA Błysk Bruk oferuje
czyszczenie i impregnację
kostki brukowej, dachów,
elewacji, ogrodzeń betono-
wych, tanio i solidnie; 887
070 482.

**DACHY - usługi dekar-
 skie, blacha, dachówka, papa
 termozgrzewalna, orynnowania,
 podbitki, docieplenia stropo-
 dachów, konkurencyjne ceny;
 665 177 924.**

PRODUKCJA i montaż
siatki ogrodzeniowej, bramy,
słupki, balustrady. PPHU
Krzysztof Ochocki, Uniejów
ul. Norwida 19.; 63 288 89
97; 608 358 922.

CYKLINOWANIE bezpyłowe;
608 063 044.

PRZEWÓZ osób na wyciecz-
ki szkolne, firmowe, rodzinne
i inne wyjazdy okolicznościowe;
665 324 524.

ZWIROWNIA PPHU MAR-
KO - Marek Krysiak Między-
lesie 5A k/Turku (63)279-
65-69; 691-379-535: usugi
transportowe - samochody
skrzyniowe i wywrotki. Wynaj-
em koparki, ładowarki i
spycharki.

TRANSPORT Mercedes
Sprinter autolaweta + laweta;
609 186 427.

• Garaże blaszane
-wzmocnione
• Bramy garażowe
Raty
Producent
Dowóz, montaż GRATIS -cały kraj
tel. 63 228105, 616101339,
512245075, 696753588
www.Robstal.pl

PRODUKCJA siatki ogra-
dzeniowej powlekanej i
ocynkowanej, panele ogra-
dzeniowe, podmurówka.
Akcesoria, montaż, trans-
port. Głogowa 37., gm.
Władysławów; 664 494
239.

KOPARKO-ładowarka,
usługi każdego rodzaju; 603
860 490.

PRZEWÓZ osób busem
dziewięcioosobowym po kra-
ju już od 1zł za 1km; 693 115
125.

PODWIOŻĘ do ślubu, Audi
A6, kolor srebrny metalik;
609298055.

USŁUGI budowlane

ŚWIADECTWA
CERTYFIKATY
ENERGETYCZNE
BUDYNKÓW
TEL: 661 658 373

STYROPIAN wełna, ta-
nio. 500-299-603.

USŁUGI koparko-ładowar-
ką, wykopy pod fundamen-
ty, roboty ziemne. Transport
żwiru, piasku, czarnoziem;
605 496 270.

PLANUJESZ remont
mieszkania, domu? Zrobi-
my to za Ciebie. Wszyst-
kie prace remontowe od
A do Z; 607 418 991;
www.pidbud.republika.pl

BUDOWA domów od pod-
staw, ocieplanie, tynkowa-
nie, murowanie z klinkieru,
posadzki, zakładanie płytek,
itp.; 723 878 901.

USŁUGI ogólnobudowlane,
tyniki agregatem cemen-
towo-wapienne, gipsowa-
nie; 603 639 809.

DOCIEPLENIA, wykoń-
czenia, płytki, kostka bru-
kowa; 663 856 251.

WYKONUJEMY tynki
maszynowe, cementowo-
wapienne, tradycyjne oraz
posadzki maszynowe mi-
xokretem zacierane mecha-
nicznie; 667 108 161.

WYKONUJEMY tyn-
ki tradycyjne, cemento-
wo-wapienne, posadzki
maszynowe mixokretem
zacierane mechanicznie
oraz gładzie szpachlowe;
693 750 813.

TYNKI i posadzki ma-
szynowe, dogodne ceny i
szybkie terminy realizacji;
693 181 025.

TYNKI maszynowe ce-
mentowo - wapienne; 633
150 197.

PROJEKTY architekto-
niczno-budowlane, kontro-
le obiektów budowlanych,
ekspertyzy techniczne, nad-
zory budowlane, świadec-
twa energetyczne, aranżacje
wnętrz; 504 772 995.

Przewozy osobowe do
Niemiec, Holandii i Belgii
 Wyjazd codziennie.
 Zabieramy i podwozimy pod dom.
 Możliwość zabrania większego bagażu.
PROMOCJA!
601-754-806 piąty kurs 50%, a 10 GRATIS.

TYNKI -gładzie gipsowe-
posadzki maszynowo. 600-
704-139

USŁUGI minikoparką - łyżki
25, 40, 60 i 100 cm, kopanie
pod fundamenty, instalacje,
oczyszczalnie ścieków; 722
010 233.

REMONTY kompleksowe,
przeróbki wewnątrz-domo-
wie, szpachlowanie, mało-
wanie, sufity podwieszane,
docieplenia, tynki ozdobne;
725 248 470.

POSADZKI, chudziaki,
stropy, fundamenty zale-
wane maszynowo; 664 967
306.

**DACHY - usługi dekar-
 skie, pokrycia dachowe, blacho-
 dachówka, dachówka, papa
 termozgrzewalna, docieple-
 nia stropodachów, orynnowa-
 nia, podbitki, tanio; 513 895
 492.**

HYDRAULIKA: sprzedaż,
montaż, serwis. Kolektory
słoneczne z dopłatą unijną;
696 278 416.

PROJEKTOWANIE bu-
dynków, adaptacje projek-
tów typowych, przebudow-
wy, rozbudowy, projekty
instalacji i przyłączy, kie-
rowanie budową; www.
bud-projekt.turek.pl; 695
667 318.

BRUKARSTWO, układanie
kostki brukowej i granitowej,
fachowe wykonanie, niskie
ceny; 609 742 928.

PROJEKTOWANIE bu-
dynków mieszkalnych,
gospodarczych, inwentar-
skich, przebudowy i roz-
budowy budynków, inwen-
taryzacje budowlane, ada-
ptacje projektów typowych,
kosztorysowanie; 661 754
693.

USŁUGI pokryć dachowych,
montaż orynnowań, podbitek
dachowych, obróbki blachar-
skie, wszelkie prace dekar-
skie; 663 984 156.

FIRMA ROBJUR, budowa,
rozbudowa, ocieplenia, szpa-
chlowanie. Wolne terminy;
693 378 844.

UKŁADANIE kostki bru-
kowej i granitowej; 669 800
310.

WYKONAM tynki zwykłe,
szlachetne, szpachlowanie,
malowanie, murarstwo, do-
cieplenia, kilnkier, glazura;
632796664, 693 145 870 (po
godz.19).

PŁOTY klinkierowe, komin-
ki. 660-00-16-89.

BUDOWA domów, remonty.
668-230-722.

TECHNIKA GRZEWCZA
Jakub.kocik@wp.pl 603 464 157 PLUS
 Turek ul.Kaliska 20 667 898 138 PLAY
KOTŁY C.O. sprzedaż, montaż
serwis
kotły: zasypowe, podajnikowe, gazowe,
na: ego-groszek, miał, pellet, drewno, owies
grzejniki, pompy, zawory, bojler, sterowniki
podajniki, przekładnie, ślimaki ...
RATY
od 6%

ROLNICZE

kupię

ZDZIECHOWA

- Maciory 3,80 + vat
- Knury 3,00 + vat
- Tuczniki 4.80 + vat

Waga od
90 – 150 kg

Odbiór z gospodarstwa
Platność gotówką
lub przelewem 1 dzień
Tel. 608 439 125
Tel. 609 218 648

SKUP bydła rzeźnego, szybki
termin płatności, gotówka lub
przelew; 667 426 075.

SKUP bydła pourazowego,
płatne gotówką, odbiór z
gospodarstwa; 698 003
665.

SKUP macior, knurów, tucz-
ników, odbiór z gospodarstwa,
płatność gotówką lub przele-
wem; 601 321 026

BYDŁO - kupię na ubój z ko-
niecności, płatne gotówką.
Skup koni na rzeź; 602 769
310.

KUPIĘ ciągnik C-360, C-330
oraz inne ursusy, MF 255, wło-
dimirec, zetory, przyczepy rol-
nicze, kombajn ziemniaczany,
ładowacz, rozrzutnik oraz inne
sprzety. 666-188-459.

BYDŁO - skup bydła po-
urazowego, płatne gotówką,
odbior z gospodarstwa; 663
289 705.

sprzedam

CIĄGNIKI ROLNICZE

- używane
- różne marki
- moc od 50-200KM

Cisew 18 (obok Turku)
tel. 515 400 324, 500 067 720

SPRZEDAM maszyny rolnicze:

- ciągniki od 60 KM do 160KM
- prasy rolujące
- rozrzutniki obornika
- agregaty uprawowe
- siewniki

Tel. 063 289 05 95
kom. 510 148 842

KONIE Śląskie w różnym
wieku, klacze i ogierki, do-
tacyjne; 601 732 895.

AGRI-PLANT - kwalifikowany materiał siewny zbóż ozimych, rzepaku, traw pastewnych; 508 382 107 ^{z146/ka}

BROWARNE młóto. Wapno nawozowo-magnezowe - z dowozem; 508 382 106 ^{z146/ka}

AGRI-PLANT - Folie, siatki, sznurek - doskonała jakość Manuli Ekobal; 508 382 107 ^{z146/ka}

PASZE, komponenty, śrut, otręby, wystódki z dowozem; 508 382 106 ^{z146/ka}

URSUS 902 z turem i z pełnym osprzętem oraz rozdzielacz 3-sekcyjny; 63 288 50 58. ^{z2568wk}

PRZYCZEPa niska wywrotka 3,5 t.; 661 599 054. ^{z22684}

AGREGAT uprawowy 2,2m bez wałków, radełka + bronki; 609 329 070. ^{z22610wk}

CIAGNIK rolniczy Major 3011, cały lub na części, wał korbowy po szlifie, nowe panewki, głowice regenerowane i części nowe i z rozbiórki; 697 551 791. ^{z22623wk}

PRZYCZEPa kłonicowa na kołach bliźniaczych; 783 437 893. ^{z22618wk}

BYCZKI, jałówki mięsne oraz mleczne, 3-dniowe; 603 339 791. ^{z22599wk}

DWIE jałówki 8-miesięcy cielne, cena do uzgodnienia; 694 894 597. ^{z22621wk}

ROZRZUTNIKI obornika, rozsiewacze, zagrabiarki - przegrabiarki, dmuchawy zbożowe, siewniki, wycinarki, przyczepy samobieżące i inne maszyny z Niemiec; 697 158 226. ^{z22600wk}

BECZKI asenizacyjne, ciągniki, kombajny, pługi, rozsiewacze, siewniki, rozrzutniki, maszyny do zbioru zielonek i inne; 502 784 252. ^{z22364wk}

SIEWNIK Poznaniak, 1992r., w oryginale, niemałowany, na skrzyni olejowej i plastikowych rurkach, 4100zł; 691 083 352. ^{z22662wk}

KUKURYDZA na kiszonce, 2ha; 609 239 847. ^{z22654wk}

KAPUSTA włoska i biała; 785 967 982. ^{z22650wk}

BYCZEK 3-tygodniowy; 665 338 753. ^{z22633wk}

SPRZEDAM krowę na wycieleniu (wycielenie 20 sierpnia); 723 308 221. ^{z22675}

JAŁÓWKA na wycieleniu. Termin koniec sierpnia; 663 737 551. ^{z22700}

TUR do MASSEY FERGUSON 3060 trzy - sekcyjny z osprzętem. Ładowacz cyklop UNHZ.750. Silnik ZETOR 3-cylindrowy, pług 3-skibowy; 691 573 329. ^{z22676}

ZIEMNIAKI młode duża ilość 15 gr/kg; 661 374 436. ^{z22682}

SPRZEDAM przyczepę wywrotkę na 3 strony D55, ładowność 6t, stan dobry oraz drugą wywrotkę na 2 strony, ładowność 4t; 697 213 615. ^{z22683}

SPRZEDAM pszenicę zimową i pszenżyto zimowe; 607 207 544, 669 516 231. ^{z22686}

SPRZEDAM mieszanek, owies, jęczmień i pszenicę; 723 878 901. ^{z22697}

PSZENICA ozima, łubin żółty; 667 536 539. ^{z22702}

RÓŻNE

FINEZJA sala bankietowa zaprasza na imprezy okolicznościowe: **chrzciny, osiemnastki**, spotkania firmowe, wesela. www.finezja.org.pl, tel 665-188-619 ^{z2291DK}

NIGHT Club - 24H. Miła atmosfera i dobra zabawa; 601 776 392. ^{z21983wk}

SEX SHOP - sklep w Turku, ul. Wąska (wejście od ul. Kaliskiej i Żeromskiego). ^{z22586wk}

ULEGLE dziewczyny 797-655-722. ^{z22611WK}

TELEFONY komórkowe nowe i używane, bez abonamentu i rachunków, akcesoria do telefonów, ładowarki, baterie, panele, uchwyty. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062. ^{z243/DK}

TELEFONY KOMÓRKOWE - serwis, odblokowywanie, PLmenu, skup, sprzedaż, wymiana, komis. Turek, ul. Mickiewicza 6, tel. 694 356 062 ^{z243/DK}

BEZPŁATNIE odbiorę stary, zepsuty niepotrzebny sprzęt lub inny złom; 695 676 420. ^{z22605wk}

ZAGINĘŁA polisa OC zawarta w "TUW" o nr 3039296 na nazwisko Marcin Synówka. Uczciwego znalazcę proszę o kontakt pod nr tel. 665 342 752. ^{z22609wk}

BEZPŁATNY odbiór sprzętu AGD, RTV, komputerów, tonerów i wszelkiego rodzaju złomu, dojazd i odbiór gratis; 782 590 072. ^{z22629wk}

GARAŻ do wynajęcia od zaraz, ul. 3 maja; 63 2784674. ^{z22675}

kupię

KUPIĘ garaż blaszany 3m szer. na 6m dł., 3- lub 4-letni; 691 685 083. ^{z22608wk}

sprzedam

OLEJ opałowy i napędowy z dowozem pod wskazany adres oferuje firma HiU "DIESEL" Gałka Tomasz 63 289 12 49; 603 130 383; 691 083 754 ^{z22611}

GARAŻE blaszane od 1500 zł, **BRAMY** **GARAŻOWE**, **UCHYLNE** **TANIE** płoty i ogrodzenia **RATY**, tel./fax 062 733 88 30, 0607 680 103. ^{z16 KW}

WĘGIEL, miał, ekogroszek z dowozem; 508 382 106 ^{z146/ka}

DREWNO kominkowe; 601 339 068. ^{z21890wk}

ROCZNE drewno do kominika i centralnego ogrzewania, pocięte i porąbane, transport i układanie. Stemple budowlane; www.drewno-turek.pl; 601 950 512; 63 288 31 19. ^{z22521wk}

SPRZEDAM olchę do wycięcia. 693-169-025. ^{z213/KW}

DREWNO opałowe sosnowe i dębowe, drobne i grube, suche, z dowozem gratis; 661 082 163. ^{z22576wk}

PROMOCJA styropian 123 zł/m³, Strop TERIVA (od 51 zł/m³), Nadproża od 25 zł/szt, **PUSTAKI CERAMICZNE** 25P+W, U-MAXy, K-3, pełna (za złotówkę), klinkier II gat. za złotówkę, klinkier - CRH, Wienerberger, Roben, Jopek, Bogdanka, Systemy Komino- we (np. Ø180 5MB - 1431 zł) 30 lat gwar. Pustaki wentylacyjne, Człopy k/Uniejowa, 63 288-87-35, 601-35-30-49 ^{z133/DK}

BETONIARNIA PPHU Marko, Międzyzlesie 5A k/Turku Marek Krysiak - producent; (63)279-65-69; 691-379-535. Bloczki fundamentowe, pustaki żużlowe i kermazytowe - wszystkie wymiary. Transport HDS. Ceny do negocjacji. ^{z276k}

ZWIROWNIA PPHU MARKO - Marek Krysiak, Międzyzlesie 5A k/Turku, (63)279-65-69; 691-379-535; piasek płukany 0-3 mm pospółka 0-4 mm, 0-22 mm zwir płukany 2-8 mm inne płukany 8-16 mm inne kruszywa. Transport 5t, 10t, 18t, 26t ^{z276k}

SKŁAD węglowy PPHU MARKO - Marek Krysiak Międzyzlesie 5A k/Turku (63)279-65-69; 691-379-535. miał węglowy, węgiel kamienny, węgiel brunatny sortowany iniesortowany (lignit). Transport od 1t do 18t. ^{z276k}

ZWIROWNIA PPHU MARKO - Marek Krysiak Międzyzlesie 5A k/Turku (63)279-65-69; 691-379-535 sprzedaz i transport: czarnoziem, glina, piasek zasypowy. ^{z276k}

SPRZEDAM -szczeniaki owczarki niemieckie z rodowodem. 605-215-760. ^{z289/KW}

DESKI szalunkowe 450zł/m³ i konstrukcje dachowe po niskich cenach 680zł/m³; 724 428 730. ^{z22614wk}

DREWNO kominkowe pocięte i porąbane, z dowozem do klienta; 665 918 615. ^{z22614wk}

SPRZEDAM witrynę, kolor dęb., szer. 175 cm, wys. 210 cm + stolik pod telewizor, stół rozkładany dębowy + 6 krzesel; 609 282 546, 691 812 514. ^{z22690}

USŁUGI FINANSOWE

UBEZPIECZENIA

Kaczki Średnie 42a, TEL. **607 203 719** www.ubezpieczenia-turek.pl

komunikacyjne OC, AC domów, rolne, dla firm, grupowe, inwestycyjne, na życie

PROMOCJA **OC, AC -20%** DLA NOWYCH KLIENTÓW ^{z22614}

Szybka pożyczka i... wszystko jasne!

Zadzwoń już teraz

600 400 288

801 777 788 www.provident.pl

PROVIDENT

Masz Samochód? Masz Gotówkę, kredyt pod zastaw samochodu, na oświadczenie - 0 604 596 730 ^{z224/pp}

ATIZ **POŻYCZKI GOTÓWKOWE NA TELEFON**

Czynne pn - pt: 11.00 - 17.00 tel: 63 245 22 66 600 280 855

KREDYTY do 2800zł, **CHWIŁÓWKI** do 1500zł, bez BIK, 15dni -12m-cy. **BIURO KREDYTOWE**, Turek ul.Ogrodowa 5 (obok BIEDRONKI), tel. 721-68-03-06

LOMBARD. Pożyczki pod zastaw. Skup złota i srebra - najwyższa cena. Turek, ul. Armii Krajowej 28.; 63 278 31 99. ^{z22174wk}

NAUKA

OŚRODEK Szkolenia Kierowców Kursy Zawodowe Zenon Kurzawa Turek ul. Milewskiego 10 tel. (63) 289 40 03, 603 224 266 **Prawo jazdy**- wszystkie kategorie oraz kursy zawodowe: **KWALIFIKACJA WSTĘPNA PRZYSPESZONA**, spawalnicze -rozpoczęcie 20.08.2012r (poniedziałek) godz.16:00 **ADR**- rozpoczęcie dn. 01.09.2012 (sobota) godz. 9:00 szkolenie okresowe kierowców kat.C i D - rozpoczęcie 18.08.2012 wózki jezdniowe- rozpoczęcie dn. 17.08.2012 (piątek) godz. 18:00, HDS, pilarki łańcuchowe, palaczy C.O.,koparko-ładowarki i inne **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA** czynna dn. 20.08.2012 (poniedziałek) od godziny 8:00 ^{z22614}

TANIEC - nauka tańca użytkowego dla par, osób samotnych, pierwszy taniec dla nowożeńców; 784 089 970. ^{z22647wk}

AUTO - MOTO

kupię

KASACJA POJAZDÓW

Skup pojazdów powypadkowych, zniszczonych **Wystawiamy zaświadczenie o wycofaniu z eksploatacji** **603-603-742** ^{z22614}

BOSCH Service **Kasacja pojazdów - recykling**

Skup aut powypadkowych, skorodowanych, całych oraz motocykli. **Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji**

601-745-335 ^{z22614}

KUPIJEMY auta do złomowania, gotówka i dokumenty od ręki; 601 757 165; 605 074 623. ^{z22612/WK}

AUTO-SKUP, złomowanie pojazdów (wszystkie), całe, rozbite, skorodowane, wystawiamy dokumenty na wyrejestrowanie i zwrot polisy OC, dojazd gratis, najlepsza cena, gotówka od ręki; 883 999 997. ^{z22634wk}

AUTO-SKUP, wszystkie do 5000zł. Skup katalizatorów; 883 999 998. ^{z22634wk}

ZŁOMOWANIE pojazdów 800 zł/tona, dokumenty do wyrejestrowania i zwrotu polisy OC, laweta gratis; 536 863 147. ^{z22634wk}

AUTO-SKUP, wszystkie do 3000zł, dojazd gratis, laweta, najlepsza cena; 791 990 009. ^{z22634wk}

AUTO-SKUP, wszystkie do 1000zł, laweta i dojazd gratis; 790 461 112. ^{z22634wk}

ZŁOMUJ bezpiecznie! Nie daj się nabrać pokrętnym handlarzom na lewe zaświadczenie o złomowaniu lub fikcyjną umowę sprzedaży! Złomuj pojazd w profesjonalnej stacji demontażu w Turku - Słodków Kolonia. Płacimy gotówką, transport bezpłatny; 63 278 50 03; 601 791 974. ^{z22612/WK}

AUTO SKUP - Kupimy każde auto całe, powypadkowe, uszkodzone, skorodowane, osobowe, ciężarowe. Płatność gotówką, atrakcyjne ceny! Natychmiastowy odbiór, transport własny. Wystawiamy zaświadczenie do wyrejestrowania. Udzielamy pomocy w kwestii wycofania polisy OC; 725 333 236 ^{z283/DK}

AUTOZŁOMOWANIE pojazdów: powypadkowe, całe oraz motocykle. Wydajemy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 785-193-979 ^{z22614}

AUTOZŁOMOWANIE, skup aut całych i powypadkowych, odbiór od klienta. Wystawiamy zaświadczenia do Wydziału Komunikacji. 54-286-54-88; 512-301-441. ^{z210/KW}

AUTO-SKUP - złomowanie pojazdów, przyjmujemy pojazdy przeznaczone do kasacji, każde auto całe lub rozbite, płacimy gotówką, odbieramy własnym transportem. Ceków; 692 938 333. ^{z22614}

sprzedam

MITSUBISHI Carisma 1.9 TD, 1998r., klima, abs, pp, cz., es., el., po wymianie rozrządu; 609 114 120. ^{z22606wk}

PEUGEOT 206 1.4 benzyna, 1999r., bordo metalik, 3-drzwi, salon Polska, II właściciel (obie kobiety); 506 088 603. ^{z22633wk}

OPEL Meriva 1.7 CDTI, 2004r., 13.900zł do negocjacji; 691 224 980. ^{z22633wk}

MOTOCYKL Suzuki Bandit 1200, 2006r., czarny, 23.520 km, stan dobry, abs, cena do uzgodnienia; 665 744 230. ^{z22604wk}

PRZYCZEPKA samochodowa o wym. 220x120x40 oraz druga 255x130x40; 665 362 272. ^{z22620wk}

SKODA Fabia 1.2, XII /2004r., I właściciel, 90.000 km, garażowany, stan bdb.; 662 883 971. ^{z22653wk}

MERCEDES Benz, 1996r., cena do uzgodnienia; 695 968 530. ^{z22651wk}

RENAULT Clio 1.5 DCI, 2003r., cena do uzgodnienia; 696 924 446. ^{z22667wk}

PEUGOT 307 SW, r. 2003, 110 KM, 2000 cm³, bogate wyposażenie, sprowadzony, do opłat, cena do uzgodnienia; 63 278 47 33, 782 187 065. ^{z22672}

OPEL Meriva 1.7 CDTI, 148 tys. Km, 2004 r., szary - srebrny metalik, alufelgi, stan dobry; 605 568 762. ^{z22678}

SPRZEDAM Warburga czerwonego rok prod. 1992, przebieg 32 tys.km, pierwszy właściciel, zadbane; 632781373, 632785433. ^{z22681}

SPRZEDAM DAEWOO Nexia 1.5, rok 1997. LPG + hak, stan dobry, cena 1600 zł; 663 459 438. ^{z22688}

MERCEDES E - klasa, wersja Avantgarde 3.0 TD 1999 r., srebrny met., pełne wyposażenie; 609 186 427. ^{z22691}

RENAULT Megane 1,9 DCI 2004 r., szary met., pełne wyposażenie, 143 000 km; 609 186 427. ^{z22692}

SPRZEDAM FIAT Punto, 1.1, 1996 r., st. b.dobry, 3 drzwi, niebieski metalik, cena do uzgodnienia; 632791212. ^{z22693}

SPRZEDAM quada 250 cm³, sprowadzony, do rejestracji, bezwypadkowy - stan bardzo dobry; 607 372 747. ^{z22692}

SKUTER YAMAHA Majesty, 125 cm³, stan techniczny bardzo dobry, zarejestrowany w Polsce; 607 372 747. ^{z22669}

OPEL Vectra 2004r., 1.8 benzyna GTS. Stan bardzo dobry, 19,5 tys.zł; 723 878 901. ^{z22697}

FIRMA Krzysztof Głowinkowski
Długie Działy 12, gm. Błazski

SKUP

BYDŁA RZEŻNEGO
BUHAJE, KROWY, JAŁÓWKI

Oferujemy atrakcyjne ceny i płatności 1-dniowe lub gotówką

601 061 324

Dariusz Niewiadomski

601 061 244

Marek Głowinkowski

LEKARSKIE

JAN WIESIOŁEK
specjalista ginekolog-położnik

Przyjmuje w ramach umowy z NFZ:
w poniedziałki od 14.00 – 18.00
środy i czwartki od 8.00 – 12.00

Przyjęcia:
Turek, os. Miranda 13
tel. 63 278 47 83, 601 498 350
Poza tym przyjęcia prywatne.

GABINET GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZY

lek. specjalista
Stanisław BINKOWSKI
Turek, ul. ks. Florczaka 7
(os. przy szpitalu)
Przyjmuje we wtorki, środy i czwartki
w godz. 15.30 - 17.30, tel. 63 278 4016
- **USG ginekologiczne**
- **krioterapia nadżerek**

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Jarosław Dawicki
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne: środa w godz. 14.00 - 20.00

APARATY SŁUCHOWE

UMOWA z NFZ
* możliwość dofinansowania z PCPR
i uzyskania aparatu za darmo
darmowe badanie słuchu
Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 63 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

NZOZ ARS MEDICAL 62-700 Turek
Tel. 63 280 34 12 ul. Kolska 28,
Świadczy w ramach NFZ
usługi w zakresie:

Kardiologii dziecięcej

dr n. med. Katarzyna
Niewiadomska-Jarosik
- Klinika Kardiologii Dziecięcej
Uniwersytetu Medycznego w Łodzi

Onkologii

dr n. med. Marek Stempień
- ordynator oddziału onkologii
szpitala MSWiA w Łodzi

GABINET MEDYCYNY ESTETYCZNEJ

lek. med. RENATA STENCEL-KAŻMIERCZAK
Konin-Chorzeń
ul. Makowa 6/24
tel. 781-66-81-00
www.gabinetestetyczny.com.pl

SPECJALISTYCZNA PRAKTYKA LEKARSKA

lek. med. Przemysław Nowicki
specjalista chirurg, lekarz medycyny estetycznej
kom. 601-897-666

CHIRURGIA OGÓLNA

- KONSULTACJE CHIRURGICZNE
 - KWALIFIKACJE DO LECZENIA OPERACYJNEGO
 - OPERACJA LAPAROSKOPOWE
 - OPERACJE W TRYBIE CHIRURG JEDNEGO DNIA
 - ZABIEGI MAŁOINWAZYJNE Z ELEMENTAMI MEDYCYNY ESTETYCZNEJ
- Gabinet prywatny ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Przyjaźni 3, tel. 63-243-13-90, kom. 601-897-666, środa od godz. 15.00

MES MEDYCYNĄ ESTETYCZNA

- LASEROWE ODMŁADZANIE SKÓRY
 - LASEROWE USUWANIE ZMIAN SKÓRNYCH
 - OSOCZE BOGATOPLYTKOWE - REGENERIS
 - MEZOTERAPIA IGŁOWA - BIOREWITALIZACJA SKÓRY
 - NIECHIRURGICZNY LIFTING TWARZY - KWAS HIALURONOWY
 - BOTOX - KOREKCJA ZMARSZCZEK MIMICZNYCH TWARZY
 - REDUKCJA TKANKI TŁUSZCZOWEJ - LIPOZA INIEKCYJNA
 - SCULPTRA - KWAS L. POLIMILEKOWY
- Gabinet medycyny estetycznej ZOZIMP Med-Alko
Konin, ul. Gajowa 7, tel. 63-240-79-34, kom. 601-897-666, czwartek od godz. 9.00

Adres służbowy:
Wojewódzki Szpital Zespolony Oddział Chirurgii Ogólnej i Onkologicznej
Konin, ul. Szpitalna 45, tel. 63-240-43-31

PRYWATNY GABINET OKULISTYCZNY
dr n. med. KINGA HADŁAW-DURSKA
specjalista chorób oczu

Turek, ul. Browarna 20, tel. 63 289 36 85
(wejście od ul. Piłsudskiego przez salon optyczny)

GABINET LEKARSKI
specjalista chorób wewnętrznych
lek. med. Marcin Krupa

ECHO SERCA z dopplerem
EKG, Wizyty domowe
EKG w domu pacjenta
środa, piątek od godz. 16.00
po rejestracji telefonicznej
inne terminy po uzgodnieniu
tel. 605 658 117, 667 041 120
Turek, ul. Gorzelniarna 1
(Dom Usług II p.)

Specjalistyczny Gabinet Psychologiczno-Seksuologiczny

Sylwia Osada
Konin-Zatorze
rejestracja telefoniczna
791-825-800
www.seksuologkonin.pl

PRYWATNY GABINET KARDIOLOGICZNY

Konin, ul. Poznańska 116
(dojazd autobusami 52 i 58)

Wykonujemy: **echo serca, EKG, testy wysiłkowe, Holter EKG i ciśnień, parady kardiologiczne.**

USG naczyń obwodowych
(wykonuje lek. med. Z. Duchniewska)

Przyjmują lekarze:

Zofia Duchniewska – kardiolog
poniedziałki od godz. 15.30,
soboty od 9.00
rej. telefoniczna: 0607-224-954

Sławomir Kępski – kardiolog
wtorki, czwartki od godz. 15.30,
rej. telefoniczna: 0605-618-205

Paweł Michałowski – kardiolog
środy, piątki od 15.30,
rej. telefoniczna: 0601-180-832

GABINET STOMATOLOGICZNY

lek. stom. Renata Talarczuk-Matthyschek
Turek, ul. Skrzetuskiego 3
(osiedle Zapalczone)
dojazd od ul. Uniejowskiej
lub Słonecznej
tel. 063 278 49 79 lub 0609 219 662
Przyjmuje w ramach kontraktu z NFZ
(dorosli, dzieci, protezyka)
poniedziałek 12.00 - 18.00
wtorek, 8.00 - 14.00, środa 8.00 - 11.00
Prywatnie: wtorek, środa
i piątek od 16.00 do 20.00
sobota 10.00 do 14.00

DIABETOLOG

Gabinet lekarski
lek. Joanna Bartosz-Chmiela
specjalista chorób wewnętrznych i diabetologii
- leczenie cukrzycy i stanów przedcukrzycowych, EKG
Turek, ul. Kaliska 51
Przyjęcia we wtorki od 16⁰⁰
po uzgodnieniu telefonicznym.
Również inne terminy
tel. 691 656 768

GABINETY LEKARSKIE
SPECJALISTA GINEKOLOG
POŁOŻNIK Dorota Wiesiołek
- badania USG -certyfikat
- sonda dopochwowa
- USG piersi
- krioterapia nadżerek
Wizyty: czwartek po uzgodnieniu
telefonicznym: 695 423 767
INTERNISTA
SPECJALISTA CHOROÓB PŁUC
Krzysztof Wiesiołek
- także badania USG
Wizyty po uzgodnieniu telefonicznym:
tel. 600 92 91 06:
Turek, Osiedle MIRANDA 13

TERAPIA rodzin, małżeństw. Gabinet Psychologiczny -Marcin Wasiak.
607-690-341.

SKLEROTERAPIA -leczenie żylaków

specjalista chirurgii ogólnej
RADOSŁAW SKIBA
www.leczenie.turek.pl
- USG z Dopplerem tętnic szyjnych
tętnic i żył kończyn dolnych
- leczenie owrzodzeń żylnych
- USG jamy brzusznej
Gabinet Lekarski - przyj.: wt. i czw. od 16⁰⁰
Turek, ul. Gorzelniarna 1 (Dom Usług)
Rejestracja: tel. 0503 044 886

GABINET UROLOGICZNY

Lek. Arkadiusz Matusiak
Turek, ul. Chelmońskiego 2
Czynny codziennie od 16.30
Tel. 693 281 836
- **USG**
- **BEZOPERACYJNE**
kruszenie kamieni w ramach ubezpieczenia

DANUTA RAFALSKA
ginekolog - położnik
przyjmuje w ramach umowy z NFZ

pon. 8⁰⁰ -12⁰⁰
wt. 8⁰⁰ -12⁰⁰
śr. 8⁰⁰ -12⁰⁰
czw. 13⁰⁰ -18⁰⁰
Turek, Jedwabnicza 1 (Miranda)
tel. 63 280 33 72, kom. 607 912 128

GABINET GINEKOLOGICZNY
specjalista ginekolog-położnik
Barbara Struglińska
- badania USG
- sonda dopochwowa
Turek, ul. Gorzelniarna 24
czwartek od 15.30 i inne dni po uzgodnieniu telefonicznym tel. 63 278 40 35, 609 795 269

ANDRZEJ KRĘGIEL
Gabinet Chirurgiczny

- leczenie żylaków odbytu
- konsultacje chirurgiczne
- drobne zabiegi chirurgiczne
- kontrole poszpitalne

poniedziałki od 18.00
czwartki od 16.00
Turek, ul. Folwarczna 1
tel. 501 03 07 16

GABINET LEKARSKI CHIRURGICZNY
LECZENIE ŻYLAKÓW
USG żył i tętnic

Dariusz Janiak
specjalista chirurg
Turek, ul. Gorzelniarna 1
(Dom Usług II p.)
Przyjęcia w środy, piątki od godz. 16⁰⁰
rejestracji tel. 603 399 464
-USG dopplerowskie żył i tętnic
-USG tętnic szyjnych
-USG brzucha, tarczycy
-Skleroterapia
-leczenie owrzodzeń żylnych

dr n. med. Józef Krawczyk
położnik i ginekolog
Międzynarodowy Certyfikat FMF,
Londyn, Wielka Brytania
USG 3D i 4D
Piątek od 16.00
Sobota od 9.00
Nieodpłatnie badania w zakresie diagnostyki prenatalnej
rej. tel. (63) 280 34 12
Gabinet prywatny:
ul. Kolska 28, 62-700 Turek
www.arsmedical.pl
www.lekarz.turek.pl

GABINET Ortopedyczny
Sławomir Zieniewicz
Turek, Kaliska 51, piątki
od godz. 16.00. Również
inne terminy; 600 027 100.

REKLAMA...

Alicja
BIURO TURYSTYCZNE

SUPER OFERTA:

Karwia 27.08-02.09.12 CENA: 525zł
W CENIE: przejazd, zakwaterowanie,
wyżywienie, opieka pilota.

Wczasy dla Seniora

Polańczyk 10-16.09.12
Zakopane 1-7.10.12
Kazimierz Dolny 1-7.10.12

Turek, ul. Kolska Szosa 3
tel. 63 278 88 45
www.alicia.turek.pl

PRYWATNE USŁUGI OPIEKUŃCZE

NAD DZIEĆMI W KAŻDYM WIEKU I NAD OSOBAMI STARSZYMI
Katarzyna Niestrata
Os. Wyzwolenia 10/162
tel. 725 200 394

OPIEKA NAD DZIEĆMI

Opieka dyżurowa na kilka godzin w ciągu dnia/nocy
Odbieranie z przedszkola, szkoły i innych placówek
Pomoc w odrabianiu lekcji
Przygotowanie i podanie posiłków
Spacer i zabawy na świeżym powietrzu
Opieka w godzinach wieczornych oraz w weekendy

OPIEKA NAD OSOBAMI STARSZYMI

Opieka dyżurowa na kilka godzin w ciągu dnia/nocy
Dowóz na wizytę lekarską
Organizacja usług kosmetycznych i fryzjerskich
Przygotowanie i podanie posiłków
Spacer na świeżym powietrzu
Zakupy

eko-watt

tel 600 254 255; 46 831 00 22
www.eko-watt.pl

Ekologiczne rozwiązania dla Twojego domu

DOTACJE NA KOLEKTORY SŁONECZNE 45% TANIEJ

z NFOSiGW

nie przegap swojej szansy - skorzystaj z dofinansowania!

OFERUJEMY:

**FACHOWE DORADZTWO TECHNICZNE,
MONTAŻ, SERWIS**

- KOLEKTORY SŁONECZNE
- KOLEKTORY FOTOWOLTAICZNE
- POMPY CIEPŁA
- MAŁE ELEKTROWNIE WIATROWE

OKRĘGOWA STACJA KONTROLI POJAZDÓW

PKS TUREK S.A.
ul. W. Milewskiego 9



Oferuje



badania techniczne wszystkich typów pojazdów
związanych z dopuszczeniem do ruchu.
W ramach poprawy bezpieczeństwa, oferujemy
bezpłatne sprawdzenie układu hamulcowego
i zawieszenia pojazdu.

Stacja czynna:

od poniedziałku do piątku w godz. 6.30 – 21.30
w sobotę w godz. 6.30 – 13.30
tel. 63 280 32 61 lub 63 280 32 65
tel. 695 632 160 (w godz. 7-15 od pn. do pt.)
e-mail: kt@pks-turek.pl
ZAPRASZAMY

Korki zamienili na gumofilce

W tym roku odbywa się już trzecia edycja Wielkopolskich Zmagania Sołectw. Tym razem głównym jej organizatorem jest gmina Brudzew, a dokładnie Stowarzyszenie „Klub Brudzewianki” oraz Gminny Ośrodek Kultury. Na ten cel przeznaczonych zostało 150 tys. złotych, które udało się pozyskać z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich dzięki projektowi przygotowanemu przez panie z klubu, GOKu i Niny Kropidłowskiej. Inauguracja cyklu spotkań odbyła się 9 czerwca, przy okazji Festynu Kasztelańskiego. Później w każdy weekend w innej wielkopolskiej miejscowości odbywały się kolejne eliminacje zmagania w: Żerkowie, Krzykosach, Pyzdrach, Zagórowie, Strzałkowie, Łądku, Tuliszkowie, Budziszewie Kościelnym, Rzgowie, Krzymowie, Szczodrzykowicach, Krzywiniu i Żelazkowie – mówi Nina Kropidłowska, dyrektor brudzewskiego GOK-u.

W ubiegłą sobotę, 11 sierpnia, III Wielkopolskie Zmagania Sołectw odbyły się w Szadowie Księżym.

Drużyna z Rzechty zwyciężyła w kolejnej odsłonie Wielkopolskich Zmagania Sołectw, które odbyły się w ubiegły weekend w Szadowie Księżym. Choć głównym organizatorem imprezy jest gmina Brudzew, w jej przygotowanie zaangażował się radny Karol Mac, a także Stowarzyszenie Szadowiacy. W finale, który zapowiadany jest już niebawem, zawodnicy z gminy Dobra powalczą o 5 tys. zł i wyjazd do Brukseli.



Choć organizatorem Wielkopolskich Zmagania Sołectw jest gmina Brudzew, w przygotowanie eliminacji, które odbyły się w Szadowie zaangażował się też Karol Mac wraz ze Stowarzyszeniem Szadowiacy.



Zawodnicy z Rzechty w gminie Dobra powalczą o główną nagrodę w finale III Wielkopolskich Zmagania Sołectw.

Impreza połączona była z wakacyjnym rajdem integracyjnym PTTK. Choć pogoda nie była tego dnia łaskawa i chwilę po rozpoczęciu imprezy z nieba lunęła pompa, nie wystraszyło to publiczności i do końca głośno dopingowała startującym drużynom. Choć gmina Turek podzielona jest na 20 sołectw, udział w rywalizacji wyraziło tylko pięć – Szadow, Albertów, Ob-

rębizna, Cisew, Dzierżazna, szósta przyjechała z Rzechty w gminie Dobra.

Choć już dawno po mistrzostwach, zawodom nadal towarzyszył klimat Euro 2012, świadczyła o tym nie tylko nazwa „Sołectkie EŁRO 2012”, ale także białoczerwona czapka na głowie prowadzącego imprezę Farmera, czyli Łukasza Kubickiego, który już nie

pierwszy raz udowodnił, że jest mistrzem konferansjerki.

Rywalizacja rozpoczęła się od meczu piłki nożnej. By nie było zbyt łatwo, zawodnicy zamiast korków na nogi założyli... gumofilce. Mimo to, że po ulewie murawa zamieniła się w błotnistą bajoro i po każdym upadku zawodnicy byli bardziej brudni i do tego każda następna konkurencja przysparzała coraz więcej trudności, drużyny dzielnie walczyły o tytuł mistrza. Najwięcej problemów przedstawiciele poszczególnych sołectw mieli

z celem trafieniem do bramki, w której stało urządzenie mierzące prędkość lecącej piłki. Publiczność musiała uważać na głowy, bo zamiast piłki kilka razy za boiskiem lądował gumiak. Warto pomyśleć następnym razem nad zorganizowaniem konkurencji rzutu gumowcem na odległość. Najlepsze w tej dyscyplinie będą kobiety, gdyż utrzymanie w nim niewielkiej stopy graniczyło z cudem.

Była też „buda sołtysa”, polegająca na strzeleniu bramki, w której ustawiono krzyżaka z desek z cen-

tralnie przybitą tablicą. Tym razem zawodnicy musieli założyć gumowce, jak mówił prowadzący Farmer, najnowszy model obuwia sportowego, przygotowanego specjalnie na tegoroczne piłkarskie mistrzostwa Europy. Dużą atrakcją, zwłaszcza dla kobiet był widok mężczyzn noszących wiadra na szontach (nosidła) wypełnione po brzegi wodą, z kolei panom najbardziej podobał się „spacer Bamberki”.

Na szadowskim polu, gdzie odbywała się impreza, porozstawiane były też namioty, w których także nie brakowało atrakcji – można było zjeść przepyszną karkówkę bądź kielbaskę z grilla, a także hot dogi i hamburgery, była też degustacja wyrobów Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Kole. Największy ogonek ustawił się do stoiska z ciastami, które specjalnie na sobotnią imprezę upiekły członkinie Stowarzyszenia Szadowiacy.

Na zakończenie ogłoszono wyniki zmagania. Miejscowi mieli nadzieję, że właśnie Szadow będzie walczył w finale o 5 tys. zł i wyjazd do Brukseli, ufundowany przez europosła Andrzeja Grzyba. Tymczasem to Rzechta z gminy Dobra pokaże się na wielkopolskiej arenie. Drugie miejsce zajął Szadow, trzecie – Albertów, czwarte – Obrebizna, piąte Cisew, szóste Dzierżazna.

III Wielkopolskie Zmagania Sołectw odbywają się pod honorowym patronatem wicemarszałka Sejmu Eugeniusza Grzeszczaka oraz wicemarszałka Sejmiku Województwa Wielkopolskiego Krzysztofa Grabowskiego.

if

Pojadą przed własną publicznością

Środa 15 sierpnia to w Turku nie tylko święto kościelne i wojskowe ale także sportowe. W tym roku już po raz jedenasty organizatorzy zapraszają do kibicowania najlepszym kolarzom i kolarzkom w różnych kategoriach wiekowych podczas „XI Kryterium Kolarskie o Memoriał Miroslawa Rabczewskiego i Edwarda Gałczyńskiego”

Już w tę środę ulica kaliska zamieni się w kolarską pętlę o długości 1350 metrów, na której zarówno młodzi jak i starsi sportowcy powalczą o podium. Jak poinformował nas Dariusz Mikołajewski, prezes TTC, kolarz tej grupy, znany już naszym czytelnikom Dawid Czuba został mistrzem wielkopolski młodzików. Mistrzostwo rozstrzygnęło się na pierwszym etapie zawodów z cyklu „Puchar Nadziei Olimpijskich”. Po trzech etapach pucharu Dawid uplasował się na trzecim miejscu i zdobył kolejne punkty do klasyfikacji końcowej. Tym bardziej zachęcamy czytelników do kibicowania nie tylko Dawidowi, który jest w znakomitej formie i zapewne zależy mu żeby dobrze wypaść na swoim terenie. Doping przyda się zapewne wszystkim kolarzom turkowskiej grupy. Echo także trzyma za nich kciuki.

Początek zawodów o godzinie 12.00. W zależności od kategorii wiekowej kolarze będą mieli do przejechania 5 okrążeń (żacy), 12 okrążeń (młodzicy), 20 okrążeń (juniorzy młodsi) i 32 okrążenia (juniorzy młodsi). Przewidziano także wyścig starszych zawodników w kategorii „Open” na dystansie 15 okrążeń. Or-

ganizatorami „XI Kryterium Kolarskie o Memoriał Miroslawa Rabczewskiego i Edwarda Gałczyńskiego” jest Turkowskie Towarzystwo Cyklistów, Wielkopolski Związek Kolarski, Zarząd Powiatowy LZS, Starostwo Powiatowe w Turku i Urząd Miejski w Turku. Zgłoszenia drużyn będą przyjmowane w dniu wyścigu od godziny 9⁰⁰ do 11⁰⁰, w Starostwie Powiatowym, ul. Kaliska 59.

Organizatorzy informują

W dniu zawodów zostanie zamknięty dla ruchu odcinek ulicy kaliskiej od ulicy Mickiewicza do pierwszego nawrotu przed rondem Dmowskiego w godzinach 9.00 do 17.00 i zakaz zatrzymywania i postoju od godziny 6.00 do 17.00

XI Kryterium Kolarskie o memoriał Miroslawa Rabczewskiego i Edwarda Gałczyńskiego

Program:
godz. 12.00 wyścig żaków
godz. 12.30 wyścig młodzików
godz. 13.20 wyścig juniorów młodszych
godz. 14.00 wyścig juniorów
godz. 14.50 wyścig open powyżej 30 lat

Organizatorzy:
Turkowskie Towarzystwo Cyklistów
Powiatowe Zrzeszenie LZS w Turku
Starostwo Powiatowe w Turku
Urząd Miejski w Turku
Wielkopolski Związek Kolarski
w Kaliszu

15.08.2012



Kolejność startów losował mały mieszkaniec gminy Turek.

KACIK



noworodka



...Karbowy
syn Ilony i Dawida
ur. 2 sierpnia, godz. 1.05
waga 3700, długość 55 cm



Vanessa Grynda
córka Aleksandry i Dariusza
ur. 2 sierpnia, godz. 2.05
waga 3900, długość 56 cm



Jakub Kolenda
syn Ewy i Zbigniewa
ur. 6 sierpnia, godz. 10.30
waga 3100, długość 53 cm



...Tołoczko
córka Marioli i Romana
ur. 6 sierpnia, godz. 15.45
waga 3780, długość 57 cm

USC informuje

Śluby

USC Kawęczyn:
Paulina Groblica i Adrian Ty-
czyño, Emilia Tomaszewska
i Piotr Wichorski, Ewa Raszew-
ska i Maciej Sobolewski

USC Malanów:
Bernadetta Chojnacka i
Patrik Laskowski

USC Tuliszków:
Sylwia Kubiak i Grzegorz
Dobrychtop

Zgony

USC Tuliszków:
Józef Pawlicki
USC Turek:
Marian Werner, Stanisława
Majcherek

REKLAMA...



STOLTUR

JAN i MARIAN MILLER

zał. 1999 r.

Zakład Usług Pogrzebowych
Turek, ul. Końska Szosa 38 A
tel. (063) 280 26 30
kom. 0601 499 344

POGRZEBY TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Pogrzeb z trumną już od 950,00 zł (brutto)

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 063 278 81 57

(Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski

tel. 605 200 604 tel. 605 114 604

Tuliszków, ul. Poznańska 6; Turek, ul. Łąkowa 4

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, nekrologi, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wianki, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc



Usługi Pogrzebowe "ORAY"

W. Papierska

Turek, ul. Poduchowne 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Dyżur całodobowy: tel. 63 278 41 25, kom. 601 87 16 90

e-mail: orayturek@wp.pl

polo
MARKET

SUPER OFERTA

Oferta handlowa ważna od 16.08 do 21.08.2012 r. lub do wyczerpania zapasów
i dotyczy wyłącznie sklepu POLOmarket w Turku przy ul. Łąkowa 3.

Turek

ul. Łąkowa 3

HIT
CENOWY

8,88

1 szt.

Piórnik
z wyposażeniem
KRAM

- 32 elementy



-47%
0,69

1 szt.

Kapusta
Młoda

Cenowy Hit!



11,99

1 kg

Schab
wieprzowy
z kością

polo market zawsze blisko swoich Klientów